



Projekt Police

BEZPŁATNE
CZASOPISMO
INFORMACYJNE
DLA MIESZKAŃCÓW
MIASTA I GMINY POLICE
NR 1/2024 (5)



Sympatycy i kandydaci Stowarzyszenia Projekt Police.

**Nowe rekreacyjne
centrum Polic**

str. 3

**Wywiad z kandydatem
na burmistrza**

str. 4 - 5

**Okiem
mieszkańca**

str. 9

Szanowni Czytelnicy,

oddajemy w Państwa ręce kolejny numer naszego czasopisma. Tematy w nim zawarte dotyczą bliskich spraw istotnych dla naszej lokalnej społeczności. Ze względu na zbliżający się czas wyborów samorządowych prezentujemy kandydatów Projektu Police do Rady Miejskiej w Policach. W dniu 7 kwietnia zadecydujemy o przyszłości naszej gminy, dlatego przede wszystkim namawiamy każdego do pójścia na wybory. Projekt Police reprezentują osoby aktywne, przedsiębiorcze i rozsądne w działaniu. Takie, które mają pomysły na to, jak działać skutecznie dla dobra Polic i całej gminy. „Police stać na więcej” te słowa dopingują nas do działania i chcielibyśmy aby utożsamiało się z nimi jak najwięcej osób.

Krzysztof Kowalewski
redaktor naczelny



Nowe rekreacyjne centrum Polic

Wraz z nadejściem wiosny mieszkańcy i dzieci tłumnie wylegli na ulice. W tym roku szczególnie dużo osób możemy zobaczyć na nowym placu rekreacyjnym przy ulicy Grota Roweckiego. Piękny to widok, a liczba osób z niego korzystających wskazuje, jak bardzo udany był to pomysł.

Aby tak mogło być, potrzebne było kilka lat pracy i negocjacji. Zaczęło to się w roku 2016. Wraz z Krystianem Kowalewskim, siedząc w zaciszu biura, stwierdziliśmy, że trzeba podjąć działania, by zrobić to, o czym wielu mówiło, że zrobić trzeba. Zaczęliśmy zbierać wśród mieszkańców podpisy pod petycją za podjęciem działań prowadzących do przebudowy placu. Zmiany w SM „Chemic” pozwoliły połączyć siły i wraz z Radą Osiedla nr 7 pod przewodnictwem wówczas Zbyszka Żułowskiego, zrobiliśmy listę rzeczy, funkcji, które chcieliśmy, by znalazły się na przebudowanym placu. Na tej podstawie spółdzielnia zleciła konkurs na opracowanie koncepcji na zagospodarowanie miejsca.



Wybraliśmy tę, która najbardziej podobała się mieszkańcom i nam. Z gotową koncepcją udaliśmy się do gminy i podpisaliśmy porozumienie dotyczące realizacji tego projektu. Niestety, przez kilka lat zadanie nie

było realizowane z powodu braku środków w gminie. Na szczęście gmina złożyła wniosek o dofinansowanie i otrzymaliśmy na ten cel ok. 5 mln zł dofinansowania w ramach środków KPO. Teraz, poszło już z

górką. Realizacja inwestycji ruszyła i wbiliśmy przysłowiową łopatę.

Dzisiaj zostało jeszcze kilka spraw porządkowych, ale mieszkańcy już cieszą się nowym placem. W przyszłości chcemy, aby stał się on

naszym centrum lokalnej kultury, gdzie będą się odbywały występy, zawody, pikniki czy kiermasze. Miejsce idealne, które, myślę, zbliży nas do siebie.

Łukasz Kłosiński

Zlikwidować komunikacyjny paraliż

Bliskość Polic i Szczecina sprawia, że wielu policzan z różnych powodów i w wielu sprawach odwiedza wojewódzkie miasto.

Coraz większa liczba samochodów, wzmożony ruch i niedostateczna liczba miejsc parkingowych powoduje, że sporo z nas wybiera komunikację miejską. Komunikację, która powinna być sprawna, pewna i niezawodna. Niestety, w codziennej praktyce często wygląda to zupełnie inaczej. Odwołane kursy czy wielominutowe spóźnienia to na wielu liniach, niestety, norma. A spóźnienie do pracy, odwołane spotkanie czy stracona wizyta u lekarza to już poważny problem. Nie dziwi więc złość i irytacja wielu pasażerów. Punktualność to jedno, a tabor i jego jakość to drugie. Stan techniczny eksploatowanych pojazdów również pozostawia wiele do życzenia. Nawet niewprawne oko dostrzeże uchybienia.

Istnieje zatem potrzeba gruntownego zajęcia się tą sprawą, zastanowienia się nad całością funkcjonowania



SPPK. Priorytetem w gminnej spółce przewozowej powinny stać się sprawy organizacyjne związane ze zmianą rozkładów jazdy, dostosowaniem ich do realnych potrzeb mieszkańców, dopasowaniem do natężenia ruchu w konkretnych godzinach celem wyeliminowania opóźnień i braków oraz lepszego skomunikowania z liniami szczecińskimi. Należy przy tym bezwzględnie pamiętać o wzmoczeniu nadzoru nad taborem, jego prawidłowej eksploatacji i estetyką oraz - przede wszystkim - o pochyleniu się ze szczególną i należytą wrażliwością nad sprawami pracowniczymi prowadzonymi w spółce. Każdy z nas przecież chce korzystać ze sprawnych, czystych i punktualnych autobusów. I to jest coś, nad czym warto i należy się pochylić.

Krzysztof Skornia

Niezauważeni

Rozmowa z Katarzyną Sobocińską członkiem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną - Koło w Policach

Justyna Majewska-Dąbrowska: *W dynamicznie rozwijającym się świecie coraz więcej mówi się o potrzebach osób niepełnosprawnych i coraz częściej wspiera się różne ośrodki, by przeciwdziałać wykluczeniu. A takich placówek jest w Policach kilka. Kasiu, kim są "osoby niepełnosprawne"?*

Katarzyna Sobocińska: Osoby niepełnosprawne to tak naprawdę ludzie tacy jak my, mający takie same prawa, ale także szczególne potrzeby z uwagi na deficyty psychofizyczne, które w wielu przypadkach stanowią ograniczenia w działaniach nawet we własnym środowisku. Zatem, powinniśmy stworzyć im warunki do korzystania z przestrzeni publicznej.

JMD: Czy w Policach mamy takie warunki?

KS: Na terenie Gminy Police mieszka wiele osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Wiele z nich zamkniętych jest we własnych domach, wielu korzysta z oferty różnych placówek. Na co dzień, pracując z takimi osobami, dostrzegam bariery choćby architektoniczne ograniczenia w przejściu chodnikami zastawionymi przez auta, brak dostępnych toalet w miejscach użyteczności publicznej, gdyż są zamknięte na klucz i pełnią funkcję magazynu, jak np. w MOKU-u

JMD: Czy wynika z tego, że Police zapomniały o tych osobach?

KS: Nie zapomnieli, lecz nie dostrzegają wszystkich ich potrzeb. Czasami po prostu my, w pełni sprawni, nie widzimy problemu w tym, że chodnik jest zbyt wąski, a okalający go żywopłot może komuś zagłądać do oczu. Nie widzimy problemu w zamkniętej na klucz toalecie, bo te ogólnodostępne są otwarte po prostu. Zdarza się również, że ludzie stojący w tłumie na przystanku autobusowym nie dostrzegają osób będących na wózkach lub innych

z problemami z poruszaniem się, bo ich głównym celem jest zajęcie miejsca sobie. Do tego nie zawsze wszyscy kierowcy chętnie udzielają wsparcia osobom na wózkach.

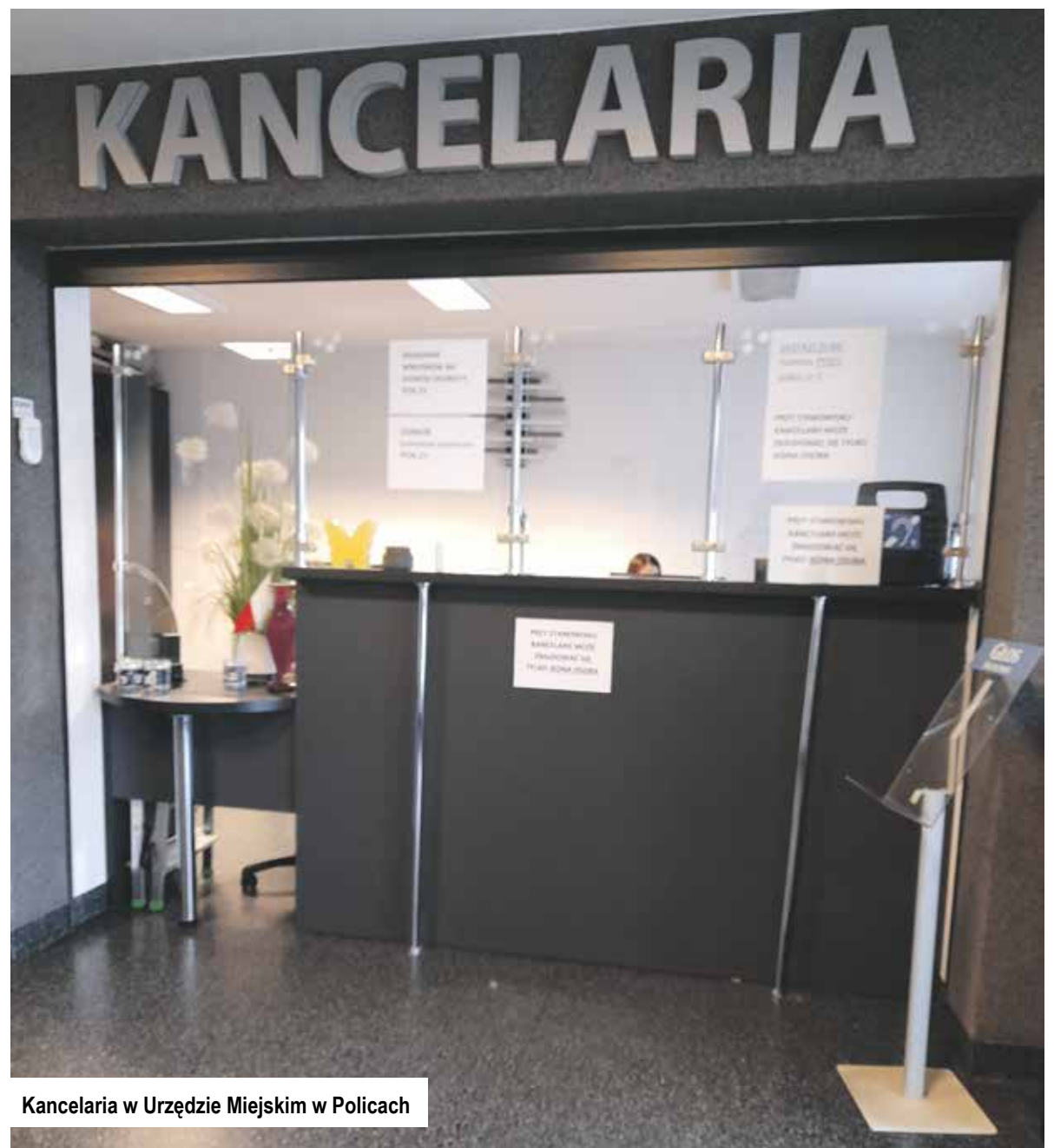
JMD: Mówisz o barierach architektonicznych, a czy coś jeszcze wymaga poprawy?

KS: Oferta kulturalna. W Policach odbywa się wiele imprez, często organizowanych przez Rady Osiedli – jednostki pomocnicze Gminy. Niestety, nie ze wszystkich mogą skorzystać osoby ze szczególnymi potrzebami. Warto więc poszerzyć ofertę skierowaną do osób niepełnosprawnych, mających problemy z poruszaniem się, bo np. nie pojadą autokarem nad morze, ponieważ autokar nie jest przystosowanym środkiem transportu, ale chętnie poszliby na koncert czy też do kina – tylko musi zostać odpowiednio wyznaczone miejsce, aby ułatwić dostęp i widoczność. Aktualnie osoby na wózkach sadza się przed pierwszym rzędem, przed wielkim ekranem. Widoczność żadna. W ramach integracji i reintegracji chętnie udaliby się na spotkanie w Radzie Osiedla, ale trzeba dać jasny przekaz, że instytucja jest na to przygotowana i chętna. Brakuje też informacji dla rodziców i opiekunów, że dzieci niepełnosprawne mogą korzystać ze świetlic Rad Osiedla.

Imprezy sportowe można by poszerzyć o dodatkową kategorię, by mogli w nich uczestniczyć niepełnosprawni. Wiele podobnych rzeczy dzieje się w Szczecinie – nas także na to stać.

JMD: Ja z kolei zauważam w Policach bardzo dużą liczbę placów zabaw. Na żadnym z nich nie ma choćby huśtawki dla osób na wózkach.

KS: Pani Justyno, aktualnie dokonano montażu huśtawki przeznaczonej dla dzieci na wózkach inwalidzkich na modernizowanym placu zabaw przy ul. Rowckiego. Jedna taka huśtawka to dobry początek, jednak to za mało, jak



Kancelaria w Urzędzie Miejskim w Policach

na tak duże miasto. Dorosłe osoby niepełnosprawne nie mają w ogóle możliwości skorzystać np. z siłowni pod chmurką, ponieważ brakuje odpowiedniego sprzętu.

JMD: Widzimy deficyty, nad którymi można by było popracować, problemy, nad którymi warto się pochylić. Dlaczego więc są one pomijane? Mówisz, że Police nie zapomniały o osobach niepełnosprawnych, że jest kilka

placówek, m.in. Spółdzielnia Socjalna czy mieszkania wspierane, w tym jedno w budowie...

KS: Widzę, że potrzeby są duże i jest ich dużo. Tak jak wspominałam wcześniej, są placówki działające na rzecz osób niepełnosprawnych i są one wspierane przez samorządy terytorialne, ale nie dostrzegają tych banalnych, codziennych i dlatego potrzebna jest współpraca, dialog, mający na celu likwidację tych barier, by umożliwić osobom niepełnosprawnym korzystanie z

przeestrzeni publicznej na co dzień. Warto też stworzyć swego rodzaju platformę do umożliwienia komunikacji, dzięki której będzie można zasygnalizować te, czy inne problemy.

JMD: A może dobrym pomysłem i rozwiązaniem będzie stworzenie Koordynatora ds. Osób Niepełnosprawnych w Gminie Police?

KS: Uważam, że to dobry pomysł.

JMD: Dziękuję za rozmowę.

Wywiad z Krystianem Kowalewskim kandydatem na burmistrza Polic

reprezentującym KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego

Justyna Majewska-Dąbrowska:
Jak zaczęła się Pana przygoda z samorządem polickim?

Krystian Kowalewski: Byłem młodym mieszkańcem Polic. Miałem 22 lata. Żyłem przemianami lat 90. Zastanawiałem się, w jakim kierunku podąży Polska, czy będziemy bezpieczni, zamożni i wolni. Postanowiłem się zaangażować w sprawy publiczne. Zostałem radnym w wieku 22 lat, obecna kadencja jest moją szóstą.

JMD: Jak bardzo Police zmieniły się w tym czasie?

KK: Gmina Police przez pierwsze lata rozwijała się bardzo dynamicznie. Jako gmina przemysłowa mieliśmy dużą bazę finansową, która pozwalała nam podejmować cywilizacyjne wyzwania i duże projekty. Niestety, przez ostatnie lata widzę, jak nasza gmina słabnie. Kiedyś stanowiliśmy przykład czystości, rozwoju i zamożności. Dziś już tak nie jest. Każdy, kto choć trochę podróżuje, widzi, jak sąsiednie samorządy wydzwignęły się z zapaści, odbudowały i dziś często wyglądają lepiej niż nasza gmina.

JMD: Dlaczego tak się dzieje, co jest przyczyną?

KK: W mojej ocenie zarządzający gminą burmistrz oraz jego zaplecze już kilka lat temu spoczęli na laurach. Wyraźnie brakuje im genu przedsiębiorczości, dzięki któremu Police mogłyby się rozwijać. Nie szukając daleko - w gminach takich jak Goleniów czy Stargard znakomicie funkcjonują strefy przemysłowe. Czyli można stworzyć przyjazne warunki dla inwestorów. W Policach była nieudolna, niestety, próba w ramach Infraparku, który powstał w 2004 r. Miał on dać impuls do rozwoju miasta i gminy. Kompletnie nic z tego nie wyszło i po ośmiu latach Infrapark zlikwidowano. A przecież nie kto inny jak Gmina Police miała w nim 45% udziałów.

Naprawdę chciałbym wskazać jakieś spektakularne przykłady



Krystian Kowalewski z rodziną

inwestycji powstałych z inicjatywy zarządzających gminą, ale ich po prostu nie ma.

JMD: Jak ocenia Pan zarządzanie finansami gminy?

KK: Mamy niemały deficyt finansów bieżących. Przecież wydatki gminy idą z naszych podatków, a my nie chcemy, by nie szanowano naszych ciężko zarobionych pieniędzy. Chcemy, żeby tak je wydawano, by mieszkańcy mieli z nich jak największy pożytek. Nieszanowanie pieniędzy doprowadziło do sytuacji, w której powstał ten deficyt. Ogranicza to istotnie nasze możliwości

potrzebne zmiany, ale zmiany rozsądne, podparte doświadczeniem.

JMD: Czy może Pan podać przykład takich zmian?

KK: Dobrym przykładem takich zmian jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik”. Siedem lat temu mieszkańcy tłumnie zaprezentowali przeciwko m.in. wielkim niedopłatom do ogrzewania i arogancji władz. Dokonaliśmy w spółdzielni wielu zmian. Dziś nie ma spraw sądowych o ciepło, realizujemy wiele modernizacji, wybudowaliśmy wspólnie z Transnetem wiele pojemników podziemnych, razem z PEC wymieniliśmy i zmodernizowaliśmy szereg węzłów cieplnych, wymieniliśmy wiele lamp na energooszczędne. Działamy z rozmysłem, myśląc o przyszłości mieszkańców. Oczywiście zawsze będą pojawiać się kolejne wyzwania, ale my je przewidujemy i rozwiązujemy kolejne problemy. Bo taka jest rola władz spółdzielni i tak postrzegam rolę władz samorządowych.

JMD: Powiedział Pan, że działacie we współpracy ze spółkami komunalnymi.

KK: Tak, to prawda. Jeżeli chodzi o działanie dla dobra mieszkańców uważam, że należy współpracować ponad podziałami. Poglądy polityczne, jeżeli chodzi o remonty i modernizacje, nie powinny mieć znaczenia i dla nas nie mają. Robimy to, co uważamy za słuszne dla mieszkańców. Przykładem takiego działania ponad podziałami jest plac rekreacyjny przy ul. Roweckiego. Działania rozpoczęły się jeszcze w 2016 roku. Konsekwentnie dążąc do celu ponad podziałami, wybudowaliśmy obiekt, który będzie służył społeczności i stwarza możliwość integracji mieszkańców.

JMD: Czym jest Projekt Police, jakie są wasze cele?

KK: Projekt Police to spora już dziś grupa policzan. Działamy w oparciu o stowarzyszenie o tej samej nazwie, które działa już około

6 lat. Działamy ponad podziałami, bo sprawy mieszkańców nie mają barw partyjnych. Założeniem KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego jest nadanie gminie nowej energii, która pozwoli wytyczyć wyraźny kierunek rozwoju. Od dłuższego czasu gmina pogrąża się w stagnacji, a obecna władza sobie z tym nie radzi. Wśród nas jest wielu specjalistów i wykształconych ludzi, którzy mogą zaradzić temu stanowi rzeczy. Są też różnice pokoleniowe. My chcemy wiedzieć, dlaczego jest tak, a nie inaczej, chcemy decydować o naszej przyszłości.

JMD: Co jest potrzebne, by gmina się rozwijała?

KK: Najważniejsza jest strategia dla gminy Police na najbliższe kilkadziesiąt lat. Konieczne są rozwiązania transportowe. Przykładem jest proces podejmowania decyzji przy planowaniu obwodnicy Polic. Police już dziś są niewydolne jeżeli chodzi o komunikację ze Szczecinem. Stoimy w korkach, spóźniają się autobusy. Nowa droga musi nam zapewnić pełnowartościowe, szybkie połączenie z miastem. Wiele dróg w mieście wymaga remontu. Dla remontu niektórych podejmiemy wspólne działania z powiatem polickim. Potrzebne jest wyznaczenie nowych miejsc na rozwój budownictwa mieszkaniowego. Wszystko wskazuje również na to, że Zakłady Chemiczne Police będą musiały się modernizować, bądź przebudowywać. Chcę współpracy w tym zakresie, aby Police miały stabilne podstawy finansowe, a mieszkańcy zapewnioną pracę.

Widzimy szanse w rozbudowie polickiego portu. Trzebież potrzebuje inwestora w branży turystycznej dla ośrodka im. Bolesława Śmiałego. Pozyskanie takiego inwestora powinno być zaczątkiem do rewitalizacji miejscowości. Duże możliwości stwarza również policka Łarpia. Doprowadzimy do uporządkowania kwestii jej głębokości, chcemy by było więcej miejsc na łodzie. Więcej szczegółów znajdują Państwo w programie wyborczym.



JMD: W ostatnim czasie jest wiele skarg na hałasy docierające z nowo wybudowanej fabryki polimerów. Jak rozwiązać ten problem?

KK: To jest bardzo poważny problem. Zresztą osobiście go odczuwam, bo jestem mieszkańcem osiedla Anny Jagiellonki. W tej sprawie władze Zakładów deklarowały, że hałasy emitowane przez instalacje będą ograniczone do panujących w Polsce norm. Za przyczynę takiej sytuacji podaje się przejściowe problemy z etapem rozruchu. Deklarujemy, że w tej sprawie będziemy w stałym kontakcie z zakładem i będziemy nalegali na rozwiązania ograniczające tę uciążliwość.

JMD: Police zdają się starzeć. Młodzi ludzie coraz częściej wyjeżdżają z miasta, często nie wracają tu po studiach, nie widzą swojej przyszłości w Policach. Jak to zmienić?

KK: Młodzi ludzie potrzebują atrakcyjnej pracy i dobrych warunków do mieszkania i wychowania dzieci, jeżeli tak zdecydują. Wyznaczając przestrzeń na mniejsze działalności gospodarcze, zachęcimy ich, by realizowali swoje ambicje w Policach. Dobra logistyka transportu i komunikacji miejskiej też zachęci ich do pozostania w Policach. Bliskość

dużego ośrodka gospodarczego, jakim jest Szczecin również stwarza określone możliwości. Podejmiemy działania, by zapewnić ich dzieciom dobre warunki w przedszkolach i szkołach. Polepszymy bazę rekreacyjną i ofertę Miejskiego Ośrodka Kultury.

JMD: A na co mogą liczyć nasi seniorzy?

KK: Police się starzeją, to prawda. Utrzymanie aktywności ludzi starszych to ważne zadanie. Będziemy wspierać Policki Uniwersytet Trzeciego Wieku i inne organizacje zrzeszające seniorów. Policka przychodnia mieści się w budynku należącym do gminy. Warto zaplanować jego remont lub poszukać rozwiązania, które pozwoli mieszkańcom leczyć się w lepszych warunkach.

JMD: A co Pan proponuje w swoim programie mieszkańcom okolicznych sołectw?

KK: Do głównych bolączek, którym podlegają sołectwa zaliczyć należy głównie stan dróg. Jest on zatrważający, wiele dziur, przez lata nieremontowane nawierzchnie, zapadnięte studzienki. Uważamy, że jakość napraw na drogach jest bardzo niska. Mieszkańcy długo czekają na naprawy, a jak się już doczekają, to szybko okazuje się, że ich efekty

są nietrwałe i po kilku miesiącach drogi gruntowe wyglądają, jak przed remontem. Inna ważna sprawa dla mieszkańców sołectw to komunikacja miejska. Mieszkańcy oczekują częstszych kursów autobusów. Podejmiemy działania, by im to zapewnić. Jest wiele spraw, z którymi zamierzamy się uporać, takich jak chodniki, czystość przestrzeni publicznych. Część sołectw nie ma świetlic z prawdziwego zdarzenia lub np. kanalizacji, a czasem nawet wody. Znamy listę potrzeb. Aby ją zrealizować, musimy uzdrowić finanse publiczne. W pierwszych dniach we współpracy z sołectwami stworzymy, według priorytetów, listę zadań do zrobienia i będziemy konsekwentnie ją realizować.

JMD: Co Pan może powiedzieć na temat swoich kontrkandydatów na urząd burmistrza, Władysława Diakuna i Grzegorza Ufniarza?

Krystian Kowalewski, lat 47, wykształcenie wyższe ekonomiczne. Przedsiębiorca, od 1998 r. Radny Rady Miejskiej w Policach, jest także Przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" w Policach. Działa aktywnie w Stowarzyszeniu „Lions Club” w Policach, które od lat prowadzi aktywną działalność charytatywną na rzecz mieszkańców Polic. Od 2017 roku przewodniczący Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju "Projekt Police". Żona Alina jest doktorem filozofii, prowadzi własną działalność gospodarczą oraz jest przedstawicielem w handlu zagranicznym. Mają dwójkę dzieci - Marcelinę (lat 13) i Olgierda (lat 17), mieszkają w Policach na os. Anny Jagiellonki. Jego motto życiowe: „Nasz los w naszych rękach”. Jeżeli chcemy, by w Policach coś się zmieniło, by życie w naszej małej ojczyźnie było lepsze, to musimy dać coś z siebie i podejmować odpowiedzialność za wspólne sprawy. Nic o nas bez nas.

KK: Tak naprawdę trudno jest mi znaleźć pomiędzy nimi różnice. Obaj wywodzą się ze Wspólnoty Samorządowej Gryf XXI. I chociaż G. Ufniarz odciął się od tego środowiska trzy lata temu, to przecież przez 19 lat był prominentnym radnym Gryfa, pełniącym istotne funkcje przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Policach w latach 2014-2021. Nie chciałbym ich oceniać. Każdy z nas sam, jako mieszkaniec Polic na pewno ma swoje przemyślenia na ten temat.

JMD: Jakimi słowami chciałby Pan przekonać mieszkańców naszej gminy, że wybierając burmistrza warto zagłosować na Krystiana Kowalewskiego?

KK: Police potrzebują rozwoju, polegającego nie tylko na kosme-

tycznych działaniach widzianych z okien autobusów. To, co nas bezpośrednio otacza jest ważne, ale jeszcze ważniejsze jest to, co nie zawsze jest widoczne na pierwszy rzut oka. Police muszą się rozwijać, inaczej zostaniemy zaściankiem Szczecina. Żeby tak się nie stało, powinna nastąpić pokoleniowa zmiana. Obecny burmistrz, który sprawuje ten urząd od 25 lat (będąc wcześniej wiceburmistrzem) ma swoje zasługi dla miasta i gminy Police. Teraźniejsze czasy stawiają jednak nowe wyzwania i nowe możliwości, którym trzeba sprostać i umiejętnie je wykorzystać. Jestem osobą, która potrafi odnaleźć się w tej rzeczywistości i skutecznie zadbać o rozwój naszego miasta. W dniu 7 kwietnia proszę o Wasz głos.

JMD: Dziękuję za wywiad i życzę powodzenia.

Police Szwajcarią Północy?

W ostatnich latach coraz głośniejsze dyskusje o roli demokracji bezpośredniej w samorządach, zwłaszcza w kontekście referendum i partycypacji społecznej. Nasza społeczność jest przykładem na to, jak mieszkańcy starają się aktywnie uczestniczyć w decyzjach dotyczących swojej lokalnej społeczności, jednak napotykają przy tym na liczne wyzwania.

Ostatnio rządzący gminą Police podjęli kontrowersyjną decyzję dotyczącą budowy obwodnicy. Pomimo sprzeciwu mieszkańców, którzy opowiedzieli się za budową wariantu niebieskiego, gmina zdecydowała się na budowę trasy o przebiegu białym. Ta decyzja wywołała wiele kontrowersji i niezadowolonych wśród społeczności lokalnej, ponieważ nie uwzględniono głosu większości. Sama gmina zorganizowała ankietę w której 2/3 głosujących mieszkańców opowiedziało się za niebieskim przebiegiem, mającym utworzyć najszybsze połączenie z Szczecinem. Jednak ostatecznie gmina zdecydowała się na budowę wariantu, który nawet nie był podany do debaty publicznej.

Nie jest to pierwszy raz, kiedy w Gminie Police dochodzi do sytuacji, że decyzje podejmowane przez władze nie odzwierciedlają w pełni woli

mieszkańców. Przykładem może być projekt obywatelski "Plaža Miejska Mijanka", który przewidywał stworzenie miejsca odpoczynku nad Odrą. Projekt ten został wybrany do realizacji przez społeczność, ale, niestety, nie doczekał się wdrożenia przez burmistrza. Wielokrotnie podejmowane próby kontaktu z władzami lokalnymi pozostały bez odpowiedzi.

Kolejnym problemem, z którym boryka się społeczność gminy Police, jest słabo działający system zgłaszania usterek miejskich. Bardzo często zgłoszenia nie są realizowane, a portal internetowy również ma swoje problemy z funkcjonowaniem. Osoby bez wiedzy informatycznej mają trudności z korzystaniem z tego systemu, co ogranicza możliwość partycypacji w kształtowaniu otoczenia. Jako Projekt Police deklarujemy, że

zmienimy to – wprowadzimy nowy, łatwy w obsłudze system, w którym żadne zgłoszenie nie pozostanie bez odpowiedzi.

Mimo tych wyzwań, mieszkańcy Gminy Police nie rezygnują z prób wpływania na decyzje podejmowane przez władze lokalne. Coraz częściej pojawiają się inicjatywy społeczne, petycje i protesty mające na celu wyrażenie niezadowolonych z działań gminy. Jednakże brak skutecznej reakcji ze strony władz sprawia, że zaufanie do lokalnych instytucji maleje.

Od niedawna rozwijane są w Polsce projekty demokracji bezpośredniej, które mają na celu umożliwienie mieszkańcom jeszcze szerszego udziału w procesie podejmowania decyzji. Inicjatywy, takie jak Generator Referendów czy Demokracja Pryncypalna, dążą do stworzenia systemu głosowa-

nia nawet na najniższym szczeblu społeczności, czyli na osiedlach i w sołectwach. Dzięki nim społeczność może otrzymać narzędzia umożliwiające sprawniejsze decydowanie o sprawach istotnych dla jej funkcjonowania. Wzorem do naśladowania może być system szwajcarski, gdzie obywatele w regularnych referendach decydują o kierunku rozwoju ich społeczności. Dodatkowo Szwajcarzy przestrzegają regułę subsydiarności - co oznacza, że decyzje podejmowane są na jak najniższym szczeblu, zgodnie z zasadą, że kompetencje powinny być przekazywane bliżej obywateli, tam gdzie jest to możliwe i skuteczne. Dzięki temu lokalne społeczności mają większy wpływ na kształtowanie swojego otoczenia i efektywnie wydają budżety. Poprzez przyznanie sołectwom i osiedlom

większej autonomii w zarządzaniu środkami finansowymi, można było stymulować inicjatywy społeczne, rozwijać lokalne przedsięwzięcia oraz wspierać innowacje i rozwój lokalnych społeczności. W ten sposób zasada subsydiarności stałaby się kluczowym narzędziem wzmocnienia demokracji na poziomie lokalnym, umożliwiając mieszkańcom większy wpływ na kształtowanie swojego otoczenia i na podejmowanie decyzji dotyczących spraw codziennego życia.

Jako Projekt Police wierzymy, że ulepszenia w zakresie demokracji bezpośredniej mogą przyczynić się do większej satysfakcji i zaangażowania mieszkańców w życie społeczności lokalnej oraz do bardziej zrównoważonego i skutecznego procesu podejmowania decyzji.

Kandydaci do Rady Miejskiej w Policach - okręg nr 1



Grażyna Pawłowska (58l.) pochodzę z miejscowości Drogoradz, obecnie z mężem i synem mieszkam w Niekłończycy. Z uwagi na to, że znam bardzo dobrze nasze środowisko, potrzeby i wymagania mające na uwadze dobro i rozwój naszych wsi, stałą poprawę

warunków życia mieszkańców, pragnąc zarazem rozwiązać istniejące problemy i trudności postanowiłam kandydować do Rady Miejskiej z KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego. Wspieram Krystiana Kowalewskiego na Burmistrza Polic z którym współpracuję od 14 lat.



Artur Echaust - kojarzony jako „radny zabiegany”. Lubię sport, ale jeszcze bardziej cenię sobie wartość jaką niesie za sobą w codziennym życiu. Ten przydomek zawdzięczam jednak mojemu dążeniu do bycia wszędzie tam, gdzie można coś poprawić. Dla

tego też, każdego dnia staram się być jak najbliżej spraw, które dotyczą mieszkańców Gminy Police. Uważam, że wszystkie z poruszanych kwestii to osobna historia i nierzadko wielka troska osoby, której problem dotyczy. Wykonując mandat radnego dokładnie z taką samą pasją i zaangażowaniem staram się rozwiązywać wszystkie powierzone zadania. Niezależnie czy dotyczy to bieżącego utrzymania lokalnych dróg gminnych, czy strategicznych decyzji związanych z przyszłością i kierunkiem rozwoju naszych miejscowości, a więc zabezpieczenia gospodarczego oraz społecznego, jestem zawsze bezwarunkowo gotowy by wspierać i pomagać. Uważam, że potencjał drzemający w Gminie Police i jej mieszkańcach nie został jeszcze odkryty i odpowiednio wykorzystany. Możemy stać się miastem nowoczesnym, aktywnym a przy tym wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców tworząc każdemu odpowiedni warunki do rozwoju. Tak zwyczajnie i po prostu, Police stać na więcej!



Radosław Maćkowiak. Mieszkaniec Uniemyśla, żona Kasia, ojciec dwójki dzieci Marceli (15) i Maksymilian (13). Wykształcenie wyższe, ukończył Politechnikę Szczecińską, kierunek Transport; Uniwersytet Szczeciński, kierunek ekonomika transportu i

logistyka, następnie ukończył studia podyplomowe na Uniwersytecie Szczecińskim w trzech specjalnościach: wycena nieruchomości, zarządzanie nieruchomościami, sprzedaż nieruchomości.

Niegdyś pracownik Polickiego Parku Przemysłowego, dziś - Zakładów Chemicznych "Police" S.A. w pionie technicznym, jako specjalista ds. przygotowania inwestycji. Członek Rady Sołeckiej w Uniemyślu drugą kadencję, Społecznik, Prezes Stowarzyszenia Strefa Pozytywnych Zmian, Ratownik Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy przedmedycznej.

Od lat działa na rzecz rozwoju lokalnych społeczności, edukacji, pozyskując dofinansowania celowe we współpracy z Urzędem Marszałkowskim oraz fundacjami i innymi organizacjami pozarządowymi.



Wioletta Szycy. Mieszkam w Policach od wielu lat. Tutaj dorastały moje dzieci, córka która jest Radcą Prawnym i syn - młody przedsiębiorca. Ukończyłam studia magisterskie na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego, a także studia podyplomowe na kierunkach: Diagnostyka i Terapia Pedagogiczna, Surdopedagogika, Diagnostyka i Terapia Dziecka z Zaburzeniami Integracji Sensorycznej oraz Resocjalizacja z Socjoterapią (obecnie). Od kilku lat pracuję w Zachodniopomorskim Centrum Słuchu i Mowy MEDINCUS w Szczecinie prof. Skarżyńskiego w charakterze pedagoga/terapeuty w Ośrodku Terapii Diennej. Od zawsze dobro dziecka było i jest dla mnie bardzo ważne. Wiedzą o tym moi podopieczni i ich opiekunowie. Dla nich dokształcam się i pogłębam swoją wiedzę, by służyć profesjonalnym wsparciem.

Przez wiele lat udzielałam się społecznie w Radzie Osiedla „Stare Miasto”, ta potrzeba działania jest we mnie przez cały czas. Kocham góry, to one są moją pasją. Każdy zdobyty szczyt, to realizacja wyznaczonego celu. Tak też działam na gruncie zawodowym, stawiam cel i idę go realizować.

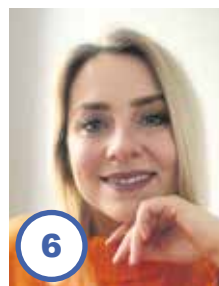


Sławomir Kajkowski, lat 46. Od ponad dwudziestu lat pracuję w SP nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi i Przedszkolnymi w Policach (nauczyciel). Także, przeszło 20 lat jestem aktywnie zaangażowanym członkiem Rady Osiedla nr 3 w Policach.

Będąc radnym Rady Miejskiej starałem się wpływać na podejmowane decyzje, które dotyczyły rozwiązywania problemów w Gminie Police. Wiele udało się zrealizować, ale to wciąż za mało. Kwestie chodników, dróg gminnych i gruntowych, funkcjonowania stowarzyszeń kulturalno - oświatowych, sportowych, ochrony środowiska czy pomocy w rozwoju przedsiębiorczości - są bliskie mojemu sercu, i że są niedokończone, to stawiają przede mną kolejne

wyzwania - dalszej kontynuacji swojej działalności, dla zdecydowanej ich poprawy!

Być blisko ludzi, pomagając w trudnych dla nich sprawach - to dla mnie coś, czym kierowałem się i dalej chcę kierować, w byciu radnym dla Was - mieszkańców naszej, wspólnej małej ojczyzny - Gminy Police.



Karolina Futyma. Żona, mama dwóch dziewczynek. Od urodzenia mieszkam w Policach, a od ponad dwóch lat jestem mieszkanką Trzeszczyna, dlatego też nasze lokalne potrzeby są mi znane od lat. W tym roku postanowiłam mieć realny wpływ na ważne

sprawy mieszkańców. Od kilku lat w pełni angażuję się w uświadamianie i motywowanie ludzi do aktywności fizycznej, zdrowego trybu życia i stanu emocjonalnego. W Futymka Team który prowadzę wspieram każdą osobę, która chce zrobić coś dla swojego ciała, zdrowia i ducha, a ma z tym trudności. Dlatego też podjęłam decyzję aby moje praktyki wprowadzić na szerszą skalę. Chciałabym poprawić dostępność infrastruktury. Więcej ścieżek zdrowia ze stacjami do ćwiczeń o różnej intensywności tak aby mogły skorzystać dzieci, dorośli jak i seniorzy. Chciałabym wprowadzić cykliczne spotkania z dziedzin zdrowia, odżywiania, sportu oraz psychologii. Chciałabym wprowadzić w szkole więcej promocji poprzez ciekawe zajęcia zdrowego podejścia do życia.



Hanna Łazar-Kobus (36 l.) Od dwudziestu lat mieszkam w Tanowie z mężem i dwójką dzieci. Od 10 lat prowadzę własną działalność. Swoją przyszłość i dalszy rozwój widzę właśnie tu w tym miejscu. Ukończyłam studia - turystykę z ekonomią jednak

życie pokazało, że pracuję z pasją jako kosmetykolog. Jestem otwarta na zmiany i naukę nowego. Moim priorytetem są dzieci również niepełnosprawne. Ich kształcenie, opieka i dobrobyt są bardzo istotne. Chcę, żeby wszyscy mieli równe szanse na zdobywanie wiedzy i nowych umiejętności przydatnych w życiu - takich jak języki obce czy zajęcia zgodne z ich pasjami. Ważnym aspektem jest dla mnie bezpieczeństwo i komunikacja w okolicach Tanowo - Gunice - Witorza - Tatynia - Wieńkowo - Jasienica - Police. Takie jak budowa przystanków autobusowych lub rozbudowa ścieżek rowerowych w naszej okolicy. Będę wspierać małe lokalne przedsiębiorstwa. Chcę przyczynić się do powstawania szaf - jadalni, to ułatwi codzienne życie wielu z nas. Aktywnie działając na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców najbardziej potrzebujących. Z Dumą będę Nas reprezentować.



Eliza Gilewska. Police to moje miasto - miasto, które jest moim miejscem na ziemi. Miasto, które stać na więcej! Jestem absolwentką Uniwersytetu Szczecińskiego, Wyższej Szkoły Bankowej oraz Szkoły Liderów. Pracuję społecznie na rzecz dzieci

i młodzieży. Jestem nauczycielką matematyki. Podczas swojej pracy miałam okazję realizować wiele projektów, wprowadzałam wiele innowacyjnych rozwiązań, które zwiększały efektywność pracy. Znam bardzo dobrze potrzeby i możliwości organizacji pozarządowych. Organizacje potrafią zmieniać świat na lepsze - trzeba im na to pozwalać. Potrafię pracować z ludźmi, wprowadzać zmiany, kreować nową rzeczywistość. Jestem skuteczną, odpowiedzialną, zawsze szukam najlepszych rozwiązań. Moja praca w Gminie opiera się będzie na uczciwych i przejrzystych zasadach. Oddaję swój głos na mnie, oddajesz go na liderkę, która zadba o nasze wspólne bezpieczeństwo i o nasz spokój.



Mateusz Francik. Żonaty, szczęśliwy tata Oliwiera. Wykształcenie wyższe techniczne. Prowadzę własną firmę. Zajmuję się serwisem turbin wiatrowych. Sprawy ekologii są mi bliskie. W swojej pracy publicznej chcę zająć się większą dostępnością

mieszkań i rozwojem logistyki transportu. Police muszą być lepiej skomunikowane ze Szczecinem i otoczeniem. Jestem gorącym zwolennikiem budowy Zachodniego Obejścia Szczecina.



Wojciech Bochen (48 l.) Jestem żonaty i mam trzech synów. Pracuję w Szkole Podstawowej Nr 8 w Policach jako nauczyciel historii. Całe moje życie jest związane z Policami dlatego chciałbym czynnie włączyć się w działalność samorządową, tworzyć i wspierać dobre działania. Rozwój i edukacja to obszary, które szczególnie są mi bliskie.



Na kandydatów z okręgu nr 1 mogą głosować osoby zamieszkujące część Gminy Police obejmującą:

Sołectwo Dębostów wraz z miejscowościami: Dębostów, Stary Dębostów i Turznica;

Sołectwo Drogoradz wraz z miejscowościami: Drogoradz, Karpin i Nowa Jasienica;

Sołectwo Niekłończyca; **Sołectwo Pilchowo wraz z miejscowościami:** Bartoszewo, Leśno Górne, Pilchowo, Stare Leśno, Sierakowo i Żółtew; **Sołectwo Przęsocin;** **Sołectwo Siedlice;** **Sołectwo Tatynia wraz z miejscowościami:** Tatynia i Witorza; **Sołectwo Tanowo wraz z miejscowościami:** Dobieszczyn, Gunice, Podbrzezcie, Podymin, Tanowo, Węgornik i Zalesie; **Sołectwo Trzebież wraz z miejscowościami:** Mazańczyce, Pienice i Trzebież; **Sołectwo Trzeszczyn;** **Sołectwo Uniemyśl;** **Sołectwo Wieńkowo.**

Część miasta Police obejmująca: osiedle nr 2 Stare Miasto wraz z ulicami: Bartłomieja, Stefana Batorego, Plac Bolesława Chrobrego, Dolna, Michała Drzymały, Stanisława Dubois, Działkowa, Goleniowska, Grunwaldzka, Jabłoniowa, Kamienna, Hugona Kolałajta, Marii Konopnickiej, Tadeusza Kościuszki, Lubuska, Mazurska, Józefa Mireckiego, Mieczysława Niedziałkowskiego, Plac Nieznanego Żołnierza, Nowopol, Emilii Plater, Polna, Pomorska, Rogowa, Rycerska, Gen. Władysława Sikorskiego, Henryka Sienkiewicza, Słoneczna, Słowiańska, Stanisława Staszica, Stefana Starzyńskiego, Szkolna, Targowa, Romualda Traugutta, Usługowa, Wiejska, Wielecka i Wojska Polskiego; osiedle nr 3 Jasienica wraz z ulicami: Św. Anny, Władysława Broniewskiego, Brzozowa, Chabrowa, Dworcowa, Jana Kazimierza, Jasienicka, Kolejowa, Mikołaja Kopernika, Kościelna, Krótka, Kuźnicka, Kwiatowa, Liliowa, Łąkowa, Makowa, Świętego Marcina, Morska, Ogrodowa, Owocowa, Partyzantów, Piastów, Piotra i Pawła, Podgórna, Rybacka, Sosnowa, Tartaczna, Wodna, Willowa, Zatoka i Zielona

Kandydaci do Rady Miejskiej w Policach - okręg nr 2



Rafał Ignaczak. Jestem szczęśliwym mężem i ojcem dwójki dzieci. W Policach mieszkamy, pracujemy oraz realizujemy swoje pasje. Tutaj uczą się i dorastają nasze dzieci. Z wykształcenia jestem magistrem ekonomii, na co dzień spełniam się zawodowo w spółce Grupa Azoty Police Serwis w pionie remontów i utrzymania ruchu. Posiadam wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu. Moją pasją jest wędkarstwo i kontakt z naturą. Wszyscy, którzy mnie znają wiedzą, że stawiam na dialog. Jestem osobą otwartą, kontaktową i konsekwentną w działaniu. Pełniąc funkcję radnego Rady Miejskiej postaram się przede wszystkim: godnie reprezentować interesy mieszkańców, nieustannie zabiegać o poprawę jakości życia naszej społeczności, dążyć do likwidacji barier, z którymi na co dzień muszą zmagać się osoby niepełnosprawne, pomagać młodzieży w realizowaniu swoich zainteresowań.



Jestem współwłaścicielem SoEviTUS s.c. i prowadzę zajęcia- Treningi Umiejętności Społecznych dla dzieci i młodzieży. Kandyduję, ponieważ od 40 lat mieszkam w Policach. To wystarczająco by dostrzec i zrozumieć, że Police stać na więcej. Chcę, aby Police

były miastem równych szans. Stawiam więc na bezpośredni kontakt z mieszkańcami. Nie po to by obiecywać, ale po to by ich usłyszeć, by usłyszeć o problemach, z którymi się mierzą i poczynić kroki by znaleźć realne rozwiązanie.

Najbliżej mego serca są dzieci, młodzież i osoby niepełnosprawne. Nie zapominam o seniorach. Moja dotychczasowa działalność społeczna, to przede wszystkim praca na rzecz osób niepełnosprawnych w Spółdzielni Socjalnej "Pozyteczni", współpraca ze Stowarzyszeniem Motocyklowym "Sokół" w Policach - jestem Członkiem Honorowym, organizacją zbiórki materiałów plastycznych dla dzieci ze Szpitala przy Arkońskiej, do której zaangażowałam również Polickich Fanatyków i Radę Osiedla Nr 6 a także zbiórka na rzecz Szlachetnej Paczki. Przez cztery byłam Członkiem Powiatowej Społecznej Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych w Policach.



Paulina Nagaj-Pham z wykształcenia jestem księgową. Na co dzień pracuję w niemieckim urzędzie. Jestem mamą dwójki cudownych dzieci. Po 9 latach życia w Berlinie, wróciłam do rodzinnej miejscowości, gotowa wnieść nowe spojrzenie i zaangażowanie.

Życie za granicą nauczyło mnie szacunku dla różnorodności, umiejętności współpracy oraz otwartości na nowe pomysły. Teraz chcę wykorzystać te doświadczenia, aby wspólnie z Wami budować lepszą przyszłość dla naszego miasta. Moje serce bije dla spraw, które dotyczą nas wszystkich: od wsparcia dla edukacji i kultury, przez rozwój infrastruktury, po tworzenie bezpiecznych przestrzeni dla rodzin i dzieci. Chcę być głosem naszej społeczności w Radzie Miasta, dbając o nasze wartości, potrzeby i aspiracje. Wierzę w siłę współpracy i otwartości na dialog. Chcę być dostępna i słuchać Waszych opinii, obaw i pomysłów. Razem możemy stworzyć otwartą i dynamiczną wspólnotę, z której będziemy dumni.



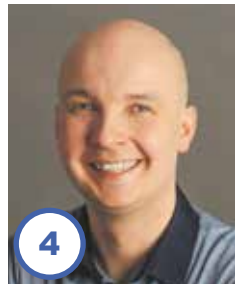
Włodzimierz Jarosz. Przedsiębiorca działający na rynku od lat, wiem, jak ważne jest podejmowanie szybkich i trafnych decyzji. Jestem kochającym mężem i ojcem dwójki dzieci, co daje mi motywację do działania, aby stworzyć lepszą przyszłość dla nas wszystkich. Jestem człowiekiem tolerancyjnym, optymistycznym, pełnym energii i pasji do życia. Moje wszechstronne zainteresowania pozwalają mi spojrzeć na problemy z różnych perspektyw i szukać innowacyjnych rozwiązań. Chcę działać dla dobra społeczności, dla lepszych warunków życia i pracy dla nas wszystkich.



Krzysztof Skornia (47 l.) W Policach mieszkam od lat dziecięcych. Jestem szczęśliwym tatą 17-letniego Michała i 11-letniego Jakuba. Jestem elektrykiem, w 2002 roku ukończyłem Politechnikę Szczecińską. Zawodowo związany jestem z polickimi Zakładami.

Jestem również nauczycielem praktycznej nauki zawodu oraz audytorem ISO. Prywatnie interesuje się techniką i sportem, gram także na perkusji. Wolny czas lubię spędzać aktywnie. Kandyduję ponieważ Police stać na więcej.

Jako radny chciałbym zajmować się jak najkorzystniejszymi rozwiązaniami sprzyjającymi rozwojowi Gminy Police, popieraniem mądrych i przemyślanych inwestycji. Ważna jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, przede wszystkim likwidacja miejsc niebezpiecznych oraz budowa nowych miejsc parkingowych i likwidacja barier architektonicznych. Istotna jest aktywizacja dzieci i młodzieży poprzez wspieranie lokalnego sportu i zwiększenie w szkołach zajęć dodatkowych tworząc ciekawe i wciągające kółka zainteresowań. Czas na kompleksową modernizację i rozbudowę stadionu miejskiego tak aby był chlubą miasta i służył wielu celom i wszystkim policzanom. Jako członek Rady Nadzorczej w Zakładach Chemicznych z ramienia pracowników potrafię skutecznie reprezentować ich interesy. Będąc Państwem przedstawicielem w Radzie Miejskiej będę godnie reprezentować interesy wszystkich mieszkańców.



Krzysztof Kubista. Mam 31 lat i od urodzenia jestem policzaninem. Tutaj mam rodzinę, dom i Was - wielu przyjaciół, z którymi na co dzień się widzimy i rozmawiamy o sprawach różnych. Wiele z tych spraw wyłapuję podczas rozmów z Wami, budując sobie obraz zadań o które warto zabiegać w niedalekiej przyszłości.

Jako rodzic będę zwracał uwagę na place zabaw i miejsca rekreacji. Jako właściciel czworonogów, będę dążył aby powstał nowy wybieg dla psów. Jako policzanin, będę Waszym głosem!



Piotr Konefał (34 l.) Od urodzenia mieszkam w Policach. Ukończyłem automatykę i robotykę na ZUT w Szczecinie. Pracuję jako inżynier w polickiej firmie produkującej maszyny na Polskę i Europę. Cechuje mnie pracowitość i dbałość o szczegóły. Jestem zdania, że nasza społeczność potrzebuje świeżych pomysłów i zaangażowania młodych ludzi. Zapewniam, że jako Wasz przedstawiciel będę działał w sposób rzetelny, odpowiedzialny i skuteczny, dążąc do rozwoju naszej społeczności na wszystkich płaszczyznach.

Jestem zdania, że nasza społeczność potrzebuje świeżych pomysłów i zaangażowania młodych ludzi. Zapewniam, że jako Wasz przedstawiciel będę działał w sposób rzetelny, odpowiedzialny i skuteczny, dążąc do rozwoju naszej społeczności na wszystkich płaszczyznach.



Karolina Barczyńska. Zamężna, mama Neli i Olafa. Wykształcenie wyższe, logistka transportu. Szczególnie bliskie są mi zagadnienia dotyczące rozwoju dzieci w okresie wczesnoszkolny. Będę skupiała się na działaniach wspomagających rodziców

w trudzie związanym z zapewnieniem dzieciom jak najlepszej oferty edukacyjnej.



Anna Opiela. Policzanka od urodzenia, 42 lata, żona, mama 14-latką i 7-latki. Absolwentka SP 4 oraz „Białej”. Ukończyłam Politechnikę Szczecińską, Wydział Mechaniczny, kierunki: Inżynieria Środowiska oraz Mechanika i Budowa Maszyn. Z wykształcenia magister inżynier, specjalista energetyk, z pasji nauczycielka matematyki i fizyki. Obecnie prywatna przedsiębiorczyni w branży edukacyjnej. Stawiam na rozwój i poprawę sytuacji w polickich szkołach. Rozwiązujemy problemy, a nie udawajmy, że nie istnieją.

JEŚLI POŁOWA WYBORCÓW
ZOSTANIE W DOMU, TO TYCH
TRZECH WYBIERZE WŁADZĘ
DLA WSZYSTKICH DZIEŚIĘCIU



IDŹ NA WYBORY, BO CI WYBIORĄ!

Dąbrowski

Na kandydatów z okręgu nr 2 mogą głosować osoby zamieszkujące część miasta Police obejmującą:

Osiedle nr 1 Mścięcino wraz z ulicami: Asfaltowa, Brzoskwiniowa, Bukowa, Cisowa, Czereśniowa, Dębowa, Graniczna, Jaworowa, Jesionowa, Jodłowa, Klonowa, Magnoliowa, Modrzewiowa, Morełowa, Nadbrzeźna, Ofiar Stutthofu, Palmowa, Parkowa, Przęsocińska, Różana, Sasankowa, Stokrotki, Świerkowa, Szpilkowa, Topolowa, Trzciniowa i Wiśniowa;

Osiedle nr 4 Dąbrówka wraz z ulicami: Galla Anonima, Bankowa (numery parzyste) od nr 6 do nr 32 i (numery nieparzyste) od nr 1 do nr 57, Bursztynowa, Jana Długosza, Kosynierów Gdyńskich, Grzybowa, Wincentego Kadłubka, Jana Kochanowskiego, Krzywa, Mieszka I, Odrzańska, Piaskowa (numery parzyste) od nr 2 do nr 38 i (numery nieparzyste) od nr 1 do nr 97, Józefa Piłsudskiego, PCK, Przybora, Kazimierza Pułaskiego, Mikołaja Reja, Robotnicza, Juliusza Słowackiego, Spółdzielców, Bohaterów Westerplatte, Wkrzańska, Stanisława Wyspiańskiego, Ludwika Zamenhofs (numery nieparzyste) od nr 1 do nr 17;

Osiedle nr 5 Gryfitów wraz z ulicami: Księcia Barnima I, Jana Karola Chodkiewicza, Energetyków, Fabryczna, Wojciecha Głowackiego, Jana Kasprowicza, Janusza Korczaka, Kresowa, Licealna, Władysława Łokietka, Perłowa, Przemysłowa, Sadowa, Siedlecka, Marii Skłodowskiej-Curie, Spokojna, Spółdzielcza, Tanowska, Zygmunta Wróblewskiego, Wspólna.

Kandydaci do Rady Miejskiej w Policach - okręg nr 3



Krystian Kowalewski (47 l.) w związku małżeńskim z Aliną, mają dwójkę wspaniałych dzieci. Zawodowo prowadzi firmę teleinformatyczną AMPIO-NET Sp. z o.o. Wieloletni radny Rady Miejskiej w Policach. Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik” w Policach. Od 2017 roku przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju „Projekt Police”. Charakteryzuje go zaangażowanie, determinacja i skuteczność w działaniu. Potrafi działać zespołowo jednocząc ludzi czego żywym dowodem są osoby kandydujące z KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego.



Wojciech Dudek (67 l.), wykształcenie średnie i ogromny bagaż doświadczeń zawodowych, biznesowych oraz społeczno-politycznych. Obecnie, po 48 latach aktywności zawodowo-biznesowej korzystam z uroków zasłużonej emerytury. Status emeryta nie oznacza jednak, że stronię od aktywności społeczno-politycznej. Wręcz przeciwnie.

Nadal aktywnie działam w przestrzeni publicznej pomagając rozwiązywać problemy uciążliwe dla mieszkańców. Przyłączam się do inicjatyw obywatelskich lub sam je inicjuję. W ostatnim czasie jedną z większych takich inicjatyw była ta z 2016 roku kiedy to stając na czele zespołu mieszkańców przeprowadziłem gruntowne zmiany w SM Chemik, które zaowocowały oszczędnościami w budżecie, licznymi w setkach tysięcy złotych rocznie. Wyeliminowaliśmy też szereg wad w naliczaniu obciążeń czynszowych sięgających niekiedy niebotycznych kwot. Jednym słowem przeprowadziliśmy gruntowną restrukturyzację SM Chemik. W samorządzie też nie brakuje niedoskonałości. Wiele do życzenia pozostaje np. w zakresie zadań realizowanych przez gminę przy pomocy podmiotów okołobudżetowych. Mam tu na myśli sprawy z zakresu: gospodarki wodno-ściekowej, dystrybucji energii cieplnej, gospodarowania odpadami komunalnymi, obsługi i zarządzania mieniem komunalnym, transportu publicznego i wielu innych. Moje

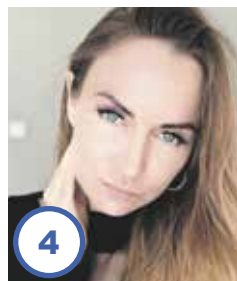
zainteresowania zamierzam skupić na poszukiwaniu rozwiązań mogących zmniejszyć obciążenia nakładane z tego tytułu na mieszkańców oraz poprawić jakość świadczonych usług. Aby jednak skutecznie cokolwiek zmienić konieczny jest bezpośredni udział w procesach kształtowania tych zadań. Stąd moje kandydowanie i prośba do Państwa o głosy poparcia dla mojej kandydatury. Daję słowo, że nie zawiodę Państwa zaufania.



Justyna Majewska-Dąbrowska lat 41, mężatka, mama dwójki nastolatków. Policzanka od urodzenia. Z wykształcenia mgr zarządzania administracją publiczną, księgową oraz z pasji masażystką. Pracuję od kilku lat w banku na terenie Polic oraz prowadzę własną działalność, Przystań Relaksu a od pół roku jestem też członkiem Rady Nadzorczej SM Odra w Policach.

Wiele lat zajmowałam się marketingiem oraz pozyskiwaniem funduszy unijnych. Prowadziłam Stowarzyszenie Młode Centrum, organizując akcje charytatywne. Dlaczego kandyduję?

Pracuję dla mieszkańców Polic, stykam się z ich problemami, słyszę i umiem słuchać, a to napędza mnie do działania. W Radzie Miasta, chciałabym zająć się finansami, promocją Gminy oraz pozyskiwaniem funduszy i środków ze źródeł zewnętrznych.



Nazywam się **Izabella Tomczak**, mam 46 lat, wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym - specjalizacja rachunkowość i finanse. Matka 15 letniej córki. Od 2012 roku prowadzę biuro rachunkowe o zasięgu krajowym, w którym jestem prezesem spółki. Od 2021 udzielam się społecznie prowadząc fundację Lex & Form, wspierającą rozwój osobisty dzieci i młodzieży. Od 2023 roku pracuję również na rzecz mieszkańców S.M. Chemik Police.

Wszystkie te doświadczenia zarówno zawodowe jak i społeczne, przygotowały mnie do kolejnego wyzwania-

-bycia Kandydatką do samorządu terytorialnego naszego Miasta Police.

Znajome są mi trudności małych przedsiębiorców dlatego chcę być ich głosem podczas obrad Rady Miasta. Chcę wykorzystać moją wiedzę i energię, aby Nasze Miasto rozwijało się zgodnie z potrzebami wszystkich jego Mieszkańców.

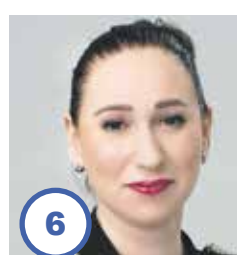


Drodzy policzanie, nazywam się **Marcin Śliwiński** i już od 28 lat dzielę się z Wami moim uśmiechem, pozytywną energią i pomysłami na pomnażanie dobra.

Na co dzień jestem wychowawcą młodzieży, wolontariuszem, członkiem rady nadzorczej SM „Chemik”, liderem projektów prospołecznych, pedagogiem z pasji. Od 11 lat wspieram dzieci, młodzież oraz ich rodziny w odkrywaniu i rozwijaniu mocnych stron, aby w efekcie dążyć do ich szczęścia i harmonii. Niesienie dobra, bycie z ludźmi i dla ludzi stanowi moją życiową misję oraz trzon hierarchii wartości. Bardzo zależy mi, aby najmłodszy obywatel naszego miasta, ich rodzice, seniorzy, osoby niepełnosprawne oraz osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej miały szansę na osiągnięcie szczęścia i otrzymywanie należytej pomocy. To właśnie tych mieszkańców chciałbym otoczyć szczególną troską, stając się ich głosem i reprezentantem w radzie gminy.

Do wzięcia udziału w wyborach przekonał mnie działacz „Projekt Police”, moi bliscy, a przede wszystkim byli i aktualni podopieczni, którzy powierzyli mi swoje losy, wierząc w moje dobre intencje.

Startuję nie jako polityk, a przede wszystkim jako jeden z Was, oferując swój obiektywizm, moralność, szczerłość i empatię.



Cześć Police! Jestem **Hania Bajer-Klocek**, mam 34 lata i ubiegam się o miejsce w Radzie Miejskiej. Jestem żoną oraz mamą dwójki dzieci, aktywnie uczestniczącą w życiu społecznym. Moje wykształcenie obejmuje

grafikę i medjoznawstwo, a moją pasją jest marketing i działalność społeczna. Chciałabym skupić uwagę na problemach mieszkaniowych w naszym mieście i gminie, a także usprawnić procesy komunikacji między mieszkańcami, którzy są rzeczywistymi kreatorami naszej społeczności. Ważne jest dla mnie także promowanie kulturalnego i społecznego życia w Policach, abyśmy sami mogli stać się ambasadorami naszej małej ojczyzny. Zależy mi na tym, aby Policach wprowadzić nowoczesne rozwiązania i słuchać mieszkańców z większą uwagą. Uważam, że nawet rzeczy pozornie niemożliwe mogą być osiągnięte poprzez zaangażowanie, czas i współpracę - dzięki nim mogą stać się jeszcze lepszym miejscem do życia - bo Police stać na więcej!



Łukasz Piotrowski (41 l.) w Policach mieszkam od 34 lat. Wraz z żoną Kamilą wychowujemy dwoje synów 8 letniego Antoniego i 19 letniego Adriana. Ukończyłem studia magisterskie na kierunku pedagogika o specjalności pedagogika resocjalizacyjna. Obecnie

pracuję w hurtowni elektrycznej na stanowisku kierownika. Jestem osobą energiczną i zdecydowaną mam zdolności organizacyjne lubię pracować w zespole. Cechuje mnie pracowitość oraz logiczne myślenie. Chciałbym zostać radnym Polic, ponieważ kocham to miasto i przyszłość gminy i jej mieszkańców nie jest mi obojętna. Znam ich potrzeby i wiem z jakimi borykają się problemami. W swojej działalności chciałbym się zająć takimi sprawami jak zwiększenie miejsc parkingowych, poprawa bezpieczeństwa czy stworzenie funduszu na rzecz młodych uzdolnionych (sportowców, muzyków, artystów) policzan.



Łukasz Kłosiński, lat 48, żonaty, dwoje dzieci. Pracownik Politechniki Morskiej w Szczecinie. Były członek Rady Nadzorczej SM Chemik. Brałem czynny udział w uzdrawianiu sytuacji w spółdzielni po okresie protestów mieszkańców.

Zawsze z mieszkańcami Polic.

Na kandydatów z okręgu nr 3 mogą głosować osoby zamieszkujące część miasta Police obejmującą:

Osiedle nr 6 Księcia Bogusława X wraz z ulicami: Bankowa (numery parzyste) od nr 2 do nr 4C, Piaskowa (numery parzyste) od nr 40 do nr 112 i (numery nieparzyste) od nr 99 do nr 101, Kardynała Stefana Wyszyńskiego (numery nieparzyste) od nr 1 do nr 89 i Ludwika Zamenhofs (numery parzyste) od nr 2 do nr 50;

Osiedle nr 7 Anny Jagiellonki wraz z ulicami: Armii Krajowej, 26 Kwietnia, 1 Maja, Leopolda Okulickiego, Przyjaźni, Stefana Roweckiego, Świętego Kazimierza i Kardynała Stefana Wyszyńskiego (numery parzyste) od nr 2 do nr 60

Police stać na więcej!

OKIEM MIESZKAŃCA

Jakie są nasze oczekiwania wobec Polic?

Gdzie się podział dawny blask gminy Police? Przez dwie dekady miasto popadło w stagnację, opierając się na sukcesach osiągniętych w erze przemian gospodarczych i społecznych, które dokonały się w okresie mojego dzieciństwa. Wspaniale wspominam chwile, kiedy przy rodzinnym stole rozmawiano o gospodarności gminy i rozwoju Zielonego Miasta.

Jakie to było szczęście dorastać w czasie, gdy często organizowano koncerty, imprezy kulturalne, wśród których stałe miejsce miały Dni Chemika, a wokół można było obserwować nowe inwestycje... I tak nagle to, co zdawało się takie piękne, zarosło mchem. Pozbawione planów, innowacyjnych rozwiązań, powielane schematy niewybiegające w przód. Wszystko stanęło w miejscu.

Co dzisiaj miasto Police ma do zaoferowania młodym mieszkańcom? Inwestycje, mieszkania, oferta kulturalno-rozrywkowa, rekreacja czy edukacja to tylko kilka czynników, które wpływają na "jakość" egzystencji lokalnej. Dziś mamy inwestycje, które są uciążliwe, takie jak budowa SKM i związane z nią węzły, remonty dróg, brak parkingów dla mieszkańców, budowa ogromnego centrum handlowego w centrum miasta czy hałas związany z rozruchem nowej fabryki. Fantastycznie, że to się dzieje, ale jakie są dalsze plany? Jak ma to funkcjonować i odpowiadać na nasze potrzeby? Biuletyny i briefingi serwowane przez władarzy miasta nie dostarczają nam potrzebnych informacji, ponieważ sposób komunikowania z tak hermetyczną społecznością jest trudny lub wręcz niemożliwy. Mamy jednak erę Internetu i niesamowite możliwości dyskusji oraz wymiany poglądów, ale pomysłu na ich wykorzystanie... brak!

Mieszkania... "Najem za remont" lub mieszkanie od prywatnego inwestora za ogromne pieniądze

To wybór wielu młodych osób, które zderzają się z rzeczywistością. Kredyt na nowe mieszkanie, który wyzeruje budżet na życie albo niższy kredyt w wiecznym remoncie, ponieważ stan mieszkań komunalnych pozostawia wiele do życzenia. Łatanie dziury przez program "Najem za remont" powinno być przeprojektowane, zakładając wsparcie techniczne dla osób korzystających z tego programu. Sam pomysł jest wyśmienity, ale to kolejny sposób na pozbycie się problemu przez miasto. Budynki, które bez remontu i zaangażowania

się rozpadną. Tutaj trzeba inicjatywy i pomysłu. Jednak zostaje to przerzucane na barki osób, które decydują się ciężką pracą zawalczyć o swój własny kawałek podłogi. Czy cokolwiek rozwija się oprócz prywatnych inwestycji developerskich w naszym mieście? Na obecną chwilę brakuje informacji nawet o remontach.

Gmina zanurzona w zieleni, ale nie traktowana z należytym szacunkiem.

Wiele miejsc rekreacyjnych nie ma możliwości dalszego rozwoju lub już dawno zostało zapomnianych. Dopiero rewitalizacja łąki pobudziła nasze zielone serca. To jednak dopiero początek, ponieważ teren wymaga dalszego planowania, pogłębiania tematu, ale także dobrego marketingu i promocji. To miejsce może jeszcze mocniej wybrzmieć i stać się centrum rekreacyjnym dla nas wszystkich. Rozwinięcie oferty dla sportowców i wsparcie lokalnych klubów to gwarancja przyciągnięcia młodych - zaangażowanych, którym nie przyjdzie do głowy niszczyć, a budować wspólnotę przy wsparciu Gminy. A mamy naprawdę tak wiele do zrobienia i szkoda, że tylko jedną parę rąk.

Tereny historyczne, takie jak Fabryka Benzyny Syntetycznej / Hydrierwerke Pölitz AG

To miejsce nie powinno zostać zapomniane. Ogrom pracy i zaangażowania Stowarzyszenia „Skarb” powinien w końcu zostać doceniony. Dzięki niemu ta trudna historia jest łatwiejsza do przyswajania przez pasjonatów. Jako obywatele zasługujemy na możliwość korzystania z wiedzy i rozbudowywania oraz nagradzania tej inicjatywy, która jest medialna i służy rozwojowi całej Gminy. Małymi krokami i dzięki wsparciu, moglibyśmy stać się ambasadorami tej historii, lecz teren zarasta, co może prowadzić do jego zniknięcia i zapomnienia za kilka lat. Wiele inicjatyw obywatelskich

zasługuje na wsparcie miasta, aby rozwijać się i tworzyć społeczności. Wydaje się, że te inicjatywy to raczej jednostkowa walka o przetrwanie, a przykłady można mnożyć, bo to nie jedyna inicjatywa, która gaśnie nam w mieście, a mogłaby zajaśnieć pełnym blaskiem!

A co dzieje się kulturalnie?

Remont Miejskiego Ośrodka Kultury wyłączył "kulturalność" w Policach. Trudno napisać, że w tym mieście dzieje się magia, bo nie dzieje się prawie nic, oprócz małych festynów z inicjatywy Rad Osiedlowych. Oferta dla dzieci i młodzieży w mieście Police jest wąska, mało atrakcyjna, a do tego bardzo droga. Wpływa na to wiele czynników, takich jak remont Miejskiego Ośrodka Kultury, wysokie koszty utrzymania firm prywatnych i lokali oraz brak nowych inicjatyw. Dzieci w naszym mieście mogą tańczyć, kształcić się muzycznie, grać w piłkę i korzystać z zajęć akrobatyki... Ale zawsze jest jakieś "ale". Kolejny raz forma informowania o wydarzeniach, zajęciach czy warsztatach jest piętą achillesową. Do dziś nie został opublikowany kalendarz wydarzeń na rok 2024, a mamy już koniec lutego.

Miasto zmarnowanych szans?

Dziś, po kilku latach przyglądania się skostniałej strukturze, nieuporządkowanej i chaotycznej, nasi władarze powinni powiedzieć: „Mogliśmy zrobić więcej”. Wiele projektów i realizacji przez niesprawną komunikację mogłoby być przykładem wyjścia z hermetyczności lat 90'. Wystarczyło wyjść ze strefy komfortu i porozmawiać z ludźmi. W naszym mieście narasta frustracja z powodu braku informacji lub przez dezinformację, ale także za sprawą braku podejmowania odważnych decyzji przez osoby do tego uprawnione. Brak wpływu na wiele spraw wycofuje społecznie kolejne pokolenia, które już nie będą potrafiły angażować się w działania na rzecz realizacji naszej nowej wizji. Wszyscy musimy się tego nauczyć od nowa i bardzo chcąc, aby miasto ponownie zaczęło służyć mieszkańcom i pożytkowi publicznemu. Wymaga to pracy u podstaw i wypracowania zaufania. To trudne - ale możliwe do zrobienia!

Hanna Bajer-Klocek

Kolorowe Talerze

Ręcznie robione pierogi oraz dania garmażeryjne i mączne!

Dostawa na terenie Polic
tel. 516 227 088
ul. Bankowa 27, Police

Obserwuj nas na FB:
Kolorowe Talerze Police

Przystań Relaksu

Justyna Majewska-Dąbrowska

☎ 793 383 489
✉ przystanrelaksupl@gmail.com
f Facebook.com/przystanrelaksu

- Klasyczny masaż leczniczy
- Terapeutyczny masaż pleców
- Masaż relaksacyjny
- Masaż sportowy
- Masaż częściowy/ całościowy

Rzucanie kłód pod nogi

To były niełatwe dwa lata dla mnie. Działalność aktywnego radnego wymaga sporo czasu jaki musi wygospodarować ze swojej codzienności. Jednak przez ostatnie dwa lata ja straciłem go wyjątkowo dużo na niepotrzebne sprawy. Dokładniej na obronę przez pozewem Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Policach oraz oskarżeniem przez prezesa tej spółki komunalnej.

Zacznijmy od początku. W latach 2021-2022 wpłynęła skarga pracowników i byłych pracowników na Burmistrza Polic w sprawie funkcjonowanie ZWiK w Policach i jego kierownictwa. Wywołało to gorącą dyskusję. Rada Miejska skargę rozpatrzyła i w sierpniu 2022 uznała skargę za zasadną. Pojawiały się również inne tematy sporne w kwestii których zabierałem głos i składałem interpelacje.

Niestety wbrew faktowi, że jest to obowiązek radnych zostałem pozwany i oskarżony przez ZWiK i jego prezesa. Takie sprawy powodują, że zwykły radny dźwigając ich ciężar bardzo mocno się zastanawia co mówić i czy w ogóle mówić. A przecież radni mają nadzorować i kontrolować burmistrza i podległe mu spółki.

Sprawy trwały dwa lata. Na szczęście jedną sprawę w pierwszej instancji wygrałem, a jej uzasadnienie dodało mi otuchy jeżeli chodzi o wymiar sprawiedliwości. Mówi on o wolności słowa i opinii, o obowiązkach radnych o debacie publicznej. Wskazuje, że wypowiedzi mieściły się w zakresie obowiązków radnego, ale przede wszystkim w granicach wolności słowa. Pełen sukces, mimo, że wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

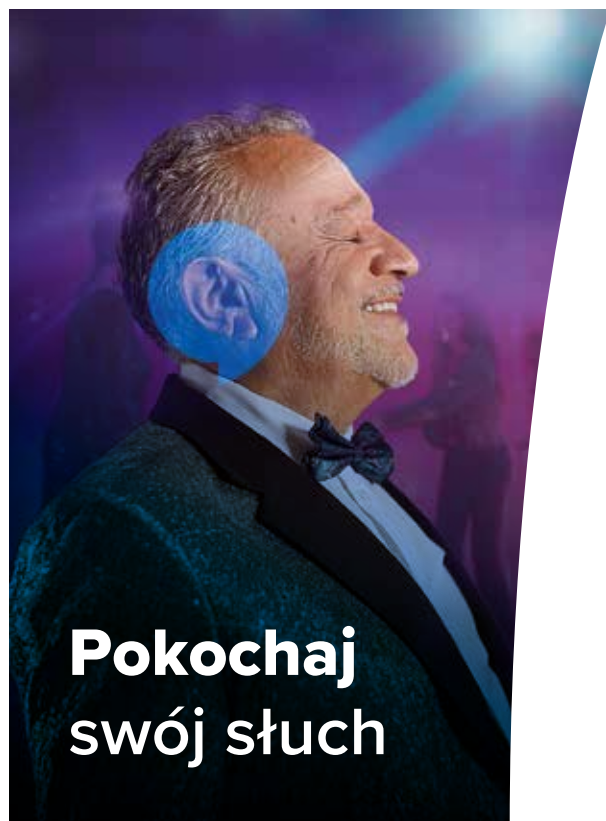
Drugą sprawę wygrałem w 90%, pozostałe 10% umorzono ze względu na małą szkodliwość. Ponownie sukces. Wyrok jest nieprawomocny i będzie w tej sprawie apelacja.

Jak widzicie nie zawsze łatwo jest być radnym, ale sprawa pracowników, którą się zajęliśmy w mojej ocenie była na tyle ważna, że nie można było przejść obok niej obojętnie.

W mojej ocenie w gminie jest wiele spraw do wyjaśnienia. W tej sprawie zaskakuje mnie, że Burmistrz i kierownictwo Wspólnoty Samorządowej Gryf nie zajęli jasnego stanowiska formie np. oświadczenia i nie podjęli działań mających na celu powstrzymanie takich praktyk w podległej burmistrzowi jednostce. Dodam, że przez około rok Komisji Rewizyjnej nie udało się przeprowadzić kontroli w ZWiK w Policach. Nie udało się i na tym koniec. Brak konsekwencji i ciągu dalszego.

To musi się zmienić i nasi mieszkańcy zasługują na wiedzę dotyczącą działalności gminy. Przywrócimy kontrole mieszkańców nad sprawami gminy. To są w końcu pieniądze i sprawy mieszkańców.

Krzysztof Kowalewski



**Pokochaj
swój słuch**

Nie pozwól, by ubytek słuchu Cię zmienił

Jeśli przez zmiany słuchu czujesz się nie do końca sobą, nadszedł czas, aby to zmienić i pokochać swój słuch dzięki protetyce słuchu opartej na indywidualnym podejściu.

Przeprowadzamy dogłębną konsultację, aby ocenić wyjątkowy wpływ ubytku słuchu na Twoje życie. Umów się na **bezpłatne** badanie słuchu, połączone z konsultacją specjalisty, w Centrum Słuchu Audika w Policach – zaprasza dyplomowany protetyk słuchu Kinga Ignaczak.

Pozostań sobą. **Pokochaj swój słuch.**

Police • ul. Bankowa 9A/U5
tel. 511 591 693 • pon.-pt. 8:00-16:00

(przy targowisku / ryneczku,
obok zakładu fotograficznego)



BEZPŁATNE
badanie słuchu

Audika

Dyżury wakacyjne w przedszkolach

- wygrana walka o prawa najmłodszych mieszkańców Gminy Police

Zaczął się od rozmowy z mieszkańcem Polic, który zapytał mnie dlaczego w 2023 roku pozwolono na to, żeby przedszkola zamykały się w wakacje nawet na miesiąc, nie zapewniając dzieciom dyżurów?

Radny powinien pytać u źródła więc po rozmowie z Naczelnikiem Wydziału Oświaty i Kultury uzyskałem informacje, że zgodę na zamknięcie przedszkola wydaje burmistrz na wniosek dyrektora placówki i rady rodziców. Zastanowiło mnie skąd taka nagła zmiana, wcześniej zawsze były dyżury, a teraz ich nie ma? Być może zmiana przepisów? Postanowiłem poszukać. Szybko znalazłem inne samorządy, w których zapewniono w wakacje opiekę dla przedszkolaków niemal bez przerwy. Zadzwoiłem do Biura Edukacji przy Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy i otrzymałem informację, że na czas zamknięcia przedszkola rodzice mają możliwość oddać dziecko do innego oddziału. Było jeszcze dużo innych miejsc w Polsce, gdzie „dyżury” w przedszkolach jednak są. Nie doszukałem się jednak konkretnych argumentów, które mogły przekonać nasze władze gminy. Szukałem dalej. Skontaktowałem się po drodze z Kuratorium Oświaty w Szczecinie i wciąż zbierałem informacje. Nie ukrywam, że bardzo pomagała mi Pani radna - przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w Policach. Wciąż zadawałem sobie pytanie: Dlaczego inni mogą mieć dyżury, a my nie? Przełomem w sprawie było znalezienie informacji w sieci, że dokładnie tę samą sprawę badał Poseł Mirosław Suchoń, składając Interpelację Poselską do Ministra



Edukacji Narodowej. Oczywiście skontaktowałem się z biurem pana posła, poprosiłem o udostępnienie odpowiedzi i... wszystko stało się jasne. Dowiedziałem się, że „przedszkole funkcjonuje przez cały rok szkolny, z wyjątkiem przerw ustalonych przez organ prowadzący przedszkole, na wspólny wniosek dyrektora przedszkola i rady przedszkola, a w przypadku braku rady przedszkola - na wspólny wniosek dyrektora przedszkola i rady rodziców”. To już wiedziałem, ale w dalszej części odpowiedzi na interpelację czytam, że „należy podkreślić, że przerwa w pracy przedszkola nie oznacza pozbawienia dzieci zagwarantowanego przepisami ustawy uprawnienia do korzy-

stania przez nie z wychowania przedszkolnego. Ustawodawca pozostawił jednostkom samorządu terytorialnego swobodę wyboru sposobu zapewnienia miejsca edukacji przedszkolnej dzieciom w okresie wakacji, nie zwolnił ich jednak z obowiązku realizacji zadania, o którym mowa w art. 31 ust. 8 ustawy Prawo oświatowe.” Krótko mówiąc, burmistrz zamyka przedszkola na wniosek dyrektorów i rad rodziców (i tutaj wszystko się zgadzało w Policach).... Jednak na czas zamknięcia przedszkola burmistrz musi zapewnić dziecku dostęp do korzystania przez nie z wychowania przedszkolnego (to nastąpiło dopiero po opisanej interwencji).

Rafał Ignaczak

Projekt Police wart Twojego głosu



W mojej ocenie, to ostatni moment dla Polic na rozpoczęcie nowego rozdziału w historii miasta i gminy. Z całym szacunkiem dla dokonań obecnego burmistrza uważam, że Police potrzebują innego zarządzania. Innego spojrzenia na żywy organizm jakim są jako miasto i gmina. I chociaż byłem radnym w Policach przez 18 lat (w opozycji do burmistrza) nie będę wytykał jego błędów ani też chwalił za rzeczy dobre. Każdy ma swój czas, który powinien wykorzystać najlepiej jak potrafi. Uważam, że burmistrz W. Diakun potrafił to zrobić, ale ten czas minął kilka lat temu.

Pisząc te słowa chciałbym zmusić każdego do refleksji wyborczej. Jedni będą podzielać moją opinię, inni wprost przeciwnie. W efekcie i jedni i drudzy powinni spotkać się przy urnach wyborczych. To najlepsze miejsce na zmanifestowanie swoich poglądów i bardzo dobry

przykład na to, jak prawidłowo korzystać z demokracji.

Projekt Police to kandydaci, którzy identyfikują się ze swoim miastem, mają dobre pomysły i chcą wziąć współodpowiedzialność za jego rozwój. Mają doświadczenie w działalności samorządowej, kompetentnych radnych, bardzo aktywnych przez całą kadencję 2018 - 2024.

Krzysztof Kowalewski to wiarygodny kandydat na burmistrza. Jako radny aktywny i skuteczny, nigdy nie boi się artykułować własnego zdania. Zna się na nowoczesnym zarządzaniu, rozumie ekonomię, jej mechanizmy i będzie potrafił realnie i zauważalnie wpłynąć na rozwój Polic. Spędziliśmy razem w „ławach samorządowych” osiemnaście lat, działaliśmy wspólnie przy różnych projektach. To kandydat na którego warto oddać swój głos.

Adam Sobczyk

Pięć lat wspólniejszej inicjatywy

Choć minęło już pięć lat działalności Spółdzielni Socjalnej „Pożyteczni”, to wciąż są w Policach osoby, które nie wiedzą o jej istnieniu.

Na osiedlu Anny Jagiellonki przy ul. Przyjaźni 31 znajduje się fantastyczna kawiarenka – Mini Kawiarenka & Galeria Prac, w której można każdego dnia zjeść świeże, bardzo smaczne ciasta domowego wypieku, gofry, (w tym nowość - gofry na patyku), rurki z kremem, wypić aromatyczną, dobrej jakości kawę, sok wyciskany na miejscu ze świeżych owoców i wiele innych pyszności. W kawiarence dostępna jest także galeria prac, na którą składa się rękodzieło wytworzone przez osoby niepełnosprawne. Można tu więc nabyć pamiątki i upominki. W kawiarni zatrudnione są osoby zagrożone wykluczeniem, w tym osoby niepełnosprawne – byli uczestnicy Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Policach. Pieniądze zarobione ze sprzedaży w całości przekazywane są na rzecz utrzymania pięciu stanowisk pracy dla osób ze szczególnymi potrzebami a mimo to chętnych i gotowych do pracy. Każda wydana złotówka w Spółdzielni Socjalnej „Pożyteczni” wspiera zatrudnienie osób niepełnosprawnych, które wykonując swoje obowiązki służbowe integrują się z lokalną społecznością, dostrzegają



użyteczność swojej pracy, czują się potrzebni – POŻYTECZNI. Wejście do lokalu jest dostępne dla osób niepełnosprawnych. W sezonie do dyspozycji klientów jest ogródek zewnętrzny ze stolikami i wyspa z leżakami, gdzie można napić się pysznej domowej lemoniady, zjeść deser lodowy, odpocząć na kocu i poczytać książkę. Kameralny i przyjazny lokal jest czynny od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 11 00 do 18 00 a jego dalsze losy zależą od Was – Klientów. Polecamy. Warto wspierać inicjatywę na rzecz osób potrzebujących wsparcia.

Katarzyna Sobocińska

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka,
mokrego dyngusa, wiosennego optymizmu
oraz samych sukcesów.

Projekt Police



Drodzy Mieszkańcy

Przedstawiamy Wam **Program Wyborczy KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego**, który zrealizujemy w kadencji 2024-2029. Program dla Gminy Police i dla jej mieszkańców. Program, którego realizacja sprawi, że będziemy mieszkali w gminie sprawiedliwszej, lepiej zarządzanej i tańszej. Program, który zapewni Policom rozwój i lepszą przyszłość.

Gmina to nie tylko terytorium i jego administracja, ale przede wszystkim ludzie. To My jesteśmy gminą! Mieszkańcy, którzy tworzą wspólnotę na danym obszarze.

Dlaczego to takie ważne?

O komforcie naszego życia powinniśmy decydować sami, nie powinno zależeć to od granic administracyjnych, to My decydujemy czym zostanie wypełniony obszar tych granic. Zrobimy to! Jesteśmy przygotowani!

Jesteśmy gotowi, bo mamy marzenia i potrzeby, które są motorem do podejmowania właściwych decyzji. Dziś stoimy przed jedną z najważniejszych decyzji w życiu Gminy Police. Wybór nowej władzy!

Dlaczego potrzebujemy zmian?

Nie było zmiany od 1998 roku! Tak w tym czasie wydarzyło się wiele dobrego, ale w ostatnich latach dobrego jest coraz mniej. Ludzie, którzy trzymają władzę od prawie 30 lat nie są młodzi, pełni zapału i energii. Brakuje wizji i planu. Obecny Burmistrz od dawna jest już na emeryturze. Nie chcemy stagnacji, chcemy rozwoju! Chcemy Kapitana, który poprowadzi okręt, naszą Gminę na pełnych żaglach.

Nasze potrzeby i nasze cele

Jako mieszkańcy chcemy w naszej gminie więcej mieszkań, miejsc pracy, przedszkoli i żłobków, bezpiecznych szkół, dobrych dróg, parkingów, możliwości rozwoju osobistego itd. Chcemy mieć wpływ na losy naszej małej ojczyzny. Dlatego dziś, w gminie Police, potrzebujemy nowego, świeżego spojrzenia. Potrzebujemy władzy, która nie szasta pieniędzmi publicznymi na prawo i lewo, tylko traktuje budżet z szacunkiem, rozwagą i z myślą o przyszłości. A przede wszystkim – wydaje publiczne pieniądze uczciwie.

My, Projekt Police, jesteśmy ludźmi nowego pokolenia, nastawionego na podejmowanie wyzwań współczesnego świata. To oznacza, że myślimy o nowych, ale sprawdzonych technologiach, które z jednej strony dają miejsca pracy, z drugiej - podnoszą komfort życia. Chcemy, aby gmina Police korzystała z różnych, dostępnych udogodnień dla mieszkańców. Chcemy wykorzystać dorobek poprzednich pokoleń, aby zapewnić dalszy rozwój.

Nie zamierzamy zaczynać wszystkiego od nowa, ale chcemy na nowo zdefiniować gminę Police i zbilansować jej potencjał.

Wybierzmy zmianę!

Jako wspólnota gminy Police mamy wybór: albo leniwie machnąć ręką, pozwalając ludziom starej władzy dalej pograżać naszą gminę w zastoju i ordynarnym zakłamaniu, albo otworzyć oczy, podnieść się z wygodnego fotela i odważyć się na zmianę, by móc oddychać czystym, a nie zatęchłym powietrzem. Mamy tę moc! Jedyne, co musimy, to poświęcić chwilę i pomyśleć. Jedną decyzją możemy uruchomić maszynę odświeżającej zmiany.

**Jaka to decyzja?
Odpowiedź jest prosta:**

**Krystian Kowalewski
i Projekt Police!**



Założenia programowe

WASZA AKCEPTACJA DLA NASZYCH DZIAŁAŃ

Kluczowym zadaniem będzie zmiana sposobu zarządzania naszą Gminą. Mieszkańcy będą mieli dostęp do informacji o sposobie i przyczynach podejmowanych decyzji. Gmina będzie podejmować decyzje w imieniu mieszkańców, kierując się ich dobrem i akceptacją. Głównym kryterium stosowanym w procesie podejmowania decyzji przez organy gminy będzie dobro mieszkańców i ich interes. Gmina będzie tak zarządzać powierzonym jej majątkiem, aby życie mieszkańców stawało się dostatniejsze, łatwiejsze i atrakcyjniejsze.

SPÓŁKI KOMUNALNE

Gmina znacząco zwiększy kontrolę nad spółkami gminnymi, za które odpowiada. Celem jest ograniczenie kosztów ich funkcjonowania i sprawniejsza realizacja zadań im powierzonych. Niedopuszczalna jest sytuacja, kiedy Rada Miejska usiłuje przeprowadzić kontrole w podległej spółce, a Burmistrz nie reaguje i powoduje, że Rada Miejska nie ma możliwości sprawowania nadzoru nad podległymi spółkami. Podejmiemy problem „nadmuchanych” pensji i nagród szefów spółek gminnych i powiążemy ich pensje z pensjami pracowników. Sprawimy, że traktowane preferencyjnie spółki komunalne nie będą konkurować o te same zamówienia, co lokalni przedsiębiorcy.

LEPSZE INWESTYCJE

Ważną kwestią gminy są finanse. Pieniądze publiczne to nasze pieniądze. Pieniądze należy wydawać tak, by uzyskać maksymalnie zadowalający efekt. W tym celu wdrożymy profesjonalną kontrolę wydatków. Bardzo ważny jest nadzór nad jakością wykonywanych robót i usług. Nasze inwestycje muszą być wykonywane dobrze, tak by po roku czy dwóch nie trzeba było ich poprawiać. Wiemy też, że aby taka kontrola była skuteczna, osoby za nią odpowiedzialne muszą być bezwzględnie uczciwe i doświadczone. Jest to zadanie dla najlepszych.

PRZYJAZNY URZĄD

Ważnym elementem harmonijnie funkcjonującej gminy są pracownicy samorządowi. Będziemy wspierać ich rozwój i edukację tak, aby podnosząc kwalifikacje mogli coraz lepiej służyć naszemu społeczeństwu. Chcemy mieć dobrą kadrę, dlatego będziemy godnie wynagradzać profesjonalizm, rzetelność, sumienność, uczciwość i życzliwość wobec mieszkańców. Koniec ze sztucznie utworzonymi stanowiskami widmo. Przyjazny urząd to urząd otwarty dla Was – mieszkańców, byście zawsze znaleźli odpowiedzi na swoje wątpliwości, rozwiązania dla swoich problemów.

PRZEJRZyste WYDATKI

Jawność życia publicznego będzie poważnie traktowanym prawem. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, jak są wydawane ich pieniądze, co ile kosztuje. W gminie będzie obowiązywał czytelny system informacji w tym zakresie. Zamienimy propagandę obecnego urzędu w rzetelną informację. Wprowadzimy zasadę inteligentnego miasta, które uczy się

swoich mieszkańców, by na styku mieszkańcy – samorząd występowało jak najmniej problemów i by czas i głos obywatela był szanowany. Gmina ma wspomagać mieszkańców, wzmacniać ich rozwój i pomagać im w załatwianiu urzędowych spraw, by nie odciągały ich one od realizacji codziennych potrzeb i życiowych pasji. To nie ludzie mają się dostosowywać do systemu, a system do ludzi.

PRAWO DO INFORMACJI

Ważną rolę odgrywają media lokalne. Dzięki nim władza może informować społeczeństwo o ważnych sprawach. W naszej ocenie do takich spraw nie należy przecinanie wstęg i udział burmistrza w niezliczonych uroczystościach. Rzetelna informacja przybliży mieszkańcom konkretne problemy społeczne, pomaga im uczestniczyć w podejmowanych decyzjach i lepiej rozumieć otoczenie. Niedopuszczalnym jest wpływanie na media i ograniczanie ich funkcji kontrolnej, jaką sprawują względem władzy i instytucji. Tych zasad będziemy bezwzględnie przestrzegać.

GŁOS MIESZKAŃCÓW

Demokracja jest podstawowym prawem obywatelskim. Mieszkańcy mają prawo do wyrażania, demonstrowania i prezentowania swoich poglądów politycznych oraz spraw z ich otoczenia, w tym władzy, która ich reprezentuje. Wybory to święto demokracji i mieszkańcy powinni mieć nieskrępowane prawo do startu w wyborach, nie pytając o zdanie swoich pracodawców i przełożonych. Niedopuszczalne jest ignorowanie głosu mieszkańców dla realizacji własnych celów i ambicji, tak jak miało to miejsce w przypadku obwodnicy Polic.

PRZEDSIĘBIORCZE POLICE

Police to gmina bogata. Aby w przyszłości też tak było należy znacznie podnieść poziom inwestycji. Możemy to osiągnąć poprzez lepszą kontrolę wydatków, lepszy nadzór nad spółkami komunalnymi, sprzedaż gruntów i pozyskiwanie wartościowych inwestycji. Naszym celem jest wspieranie rozwoju lokalnych przedsiębiorstw, Waszych firm, bo to one są kluczem do sukcesu Polic. Wzmocnimy potencjał gospodarczy polickich firm i przedsiębiorców. Wyznamy struktury do obsługi inwestorów, aby zatrzymać ich w Policach i zachęcić do inwestycji tak, aby rosło bogactwo i atrakcyjność Polic. Więcej podatników to więcej wpływów do budżetu na realizację potrzeb mieszkańców. Powołamy Radę Polickiej Przedsiębiorczości, tak aby ich głos był lepiej słyszalny. Będziemy preferować podmioty gospodarcze, oferujące mieszkańcom lepsze wynagrodzenia. W porozumieniu z handlowcami opracujemy nową formułę funkcjonowania Targowiska Miejskiego, która da im szansę na lepsze funkcjonowanie. Stworzymy system małych zamówień publicznych, co wesprze naszych mieszkańców w ich rozwoju i budowaniu oferty usług lokalnych. Zamówienia publiczne będziemy realizowali poprzez niezależne od gminy podmioty gospodarcze.

PROJEKT POLICE DLA MŁODYCH

Utworzymy Radę Miejską dla Młodych, która będzie głosem słyszalnym. Podejmiemy działania aktywizujące nowo wybudowany plac rekreacyjny przy ul. Roweckiego. Jest tam miejsce na wydarzenia występy i małe zawody sportowe. Stworzymy nowe bezpieczne miejsca do spędzania wolnego czasu (np. ul. Wróblewskiego, Trzebież).

CZYTELNY PLAN ROZWOJU POLIC

Tu nie ma miejsca na pozorowane działania. Budowę planu gospodarczego należy powierzyć ludziom uczciwym i fachowym. Powierzmy im zadanie budowy długofalowego Programu Rozwoju Polic. Opracujemy aktualny, realny Plan Rozwoju Polic, uwzględniający harmonijny rozwój i maksymalne zaspokojenie potrzeb mieszkańców. Tylko działając rozsądnie i z planem można doprowadzić Gminę do zamierzonego celu. Już dziś powinniśmy widzieć jak będą wyglądały Police za kilkadziesiąt lat. Opracujemy narzędzia, pozwalające mieszkańcom ocenić postępy i rozwój Polic, co pozwoli rzetelnie określić jakość zarządzania Gminą oraz wskazać obszary do dalszego doskonalenia.

REKREACJA I TURYSTYKA

Podejmiemy działania mające na celu wykorzystanie naszych unikatowych atutów, jakie posiadamy w Policach. Od lat oddani pasjonaci rzeki Łarpia walczą o jej stan i zagospodarowanie. Te działania mające na celu przejęcie kluczowych odcinków rzeki. Zadbamy o jej głębokość i walory przyrodnicze. Wspieramy rozwój lokalnych przystani. Wyznaczymy nowe tereny, tak aby zwiększyć liczbę miejsc postojowych dla łodzi. Zaplanujemy remon, a może nawet budowę od nową, mostu na ul. Goleniowskiej, który stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Widzimy niewykorzystany potencjał polickiej wyspy. Plaża, szlak spacerowy wokół to dobre pomysły warte poszukania rozwiązań. Wsparcie i propagowanie rozwoju żeglarstwa i usług na tym bazujących odbywać się może również w Jasienicy, Trzebieży, czy sołectwach graniczących z Roztoką Odrzańską. Uruchomimy działania mające na celu zwiększenie potencjału turystycznego w Trzebieży. Zagospodarowania i rozbudowy domaga się ośrodek wypoczynkowy Bolesław Śmiały w Trzebieży. Podejmiemy działania mające na celu uczynienie go obiektem, który spowoduje rozwój otoczenia rekreacyjno-turystycznego. Także poprawimy jakość ścieżek rowerowych i uzupełnimy ich sieć o odcinki, które zwiększą ich atrakcyjność.

LOGISTYKA I TRANSPORT

Gminę w tym zakresie czekają duże wyzwania. Uruchomienie Szczecińskiej Kolei Metropolitarnej, budowa trzeciego połączenia ze Szczecinem, czyli tzw. Obwodnica Polic, która powinna zostać włączona do Trasy Północnej Szczecina. Rozwiązania te wesprą organizację punktualnej, bezpiecznej i dogodnej komunikacji dla naszych mieszkańców. Dopilnujemy, by były one wykonane zgodnie z interesem mieszkańców. Budowa Zachodniego Obejścia Szczecina obsłuży ruch z terenów przemysłowych Polic i stworzy nowe możliwości rozwoju Naszego Miasta. Rozwój Polickiego portu i obszary przemysłowe Polic mogą być miejscem olbrzymich inwestycji. Staranne zaplanowanie tego rozwoju powinno zapewnić nam zarówno stabilność podatkową na kolejne lata, jak i bogactwo, które pozwoli zmodernizować miasto i zaspokoić potrzeby mieszkańców. Stan polickich dróg jest dramatyczny. Opracujemy program ich modernizacji i przeznaczymy na ten cel większe środki. Podejmiemy w tym zakresie ściślejszą współpracę z Powiatem Polickim. Olbrzymim problemem w Policach jest brak miejsc postojowych. Problem ten przyczynia się do niszczenia terenów zielonych, niszczenia architektury miasta i stwarza zagrożenia dla mieszkańców. Jest to temat, któremu zamierzamy poświęcić większą uwagę.

ZASOBY KOMUNALNE

Police posiadają znaczące mieszkaniowe zasoby komunalne. Niestety

duża ich część jest w złym stanie technicznym. Z jednej strony pochłaniają one duże środki finansowe, z drugiej ich stan w wielu przypadkach jest dramatyczny. W dzisiejszych czasach brak toalet, czy piece kaflowe w mieście jako główne źródło ogrzewania to nieporozumienie. Mieszkańcy nie powinni być skazywani na życie w takich warunkach. Podejmiemy działania mające na celu zlikwidowanie tych bolączek. Nowe budownictwo komunalne powinno prowadzić do wyłączania budynków w najgorszym stanie technicznym, gdzie koszty remontów przekraczają ich wartość. Wyznaczymy nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe oraz określimy, jak i gdzie miasto może się rozwijać.

POLICKIE SPÓŁKI KOMUNALNE

Polickie spółki komunalne będą dążyły do zaspokojenia potrzeb mieszkańców w możliwie najniższych cenach. Aby tak się stało wdrożymy profesjonalny system nadzoru Gminy nad ich działalnością w celu kontroli i powstrzymania nieuzasadnionych podwyżek. Spółki komunalne nie byłyby w stanie świadczyć usług dla mieszkańców bez zadbania o pracowników. Zadbamy o ich godne i rynkowe wynagrodzenie. Powiążemy wynagrodzenia prezesów spółek gminnych z wynikami tych spółek oraz z pensjami pracowników i skończymy z gigantycznymi ich premiami.

WSPÓŁPRACA ZE SPÓŁDZIELNIAMI MIESZKANIOWYMI

Nasze miasto to w dużej części tereny zarządzane przezspółdzielnie mieszkaniowe. Jeżeli Gmina chce poprawiać otoczenie także na tym obszarze, konieczna jest współpraca. Już dziś wiele spraw udaje się razem realizować: modernizacja systemów ogrzewania, przebudowa miejsc na odpady czy przebudowa placu przy ul. Roweckiego. Jest wiele innych tematów, w których można współpracę rozwinąć: drogi, parkingi, tereny zielone i rekreacyjne. Deklarujemy w tym zakresie partnerski dialog i wsparcie.

WSPÓŁPRACA ZE STOWARZYSZENIAMI I ORGANIZACJAMI NA TERENIE POLIC

Mieszkańcy Polic działają w wielu stowarzyszeniach i organizacjach na terenie Polic. Jest to działalność bardzo wartościowa i jako taka powinna być wspierana przez Gminę. Doprowadzimy do sytuacji, w której warunki ich funkcjonowania będą stabilniejsze i łatwiejsze.

SOŁECTWA

Opracujemy plany rozwoju i modernizacji w sołectwach. Przedstawimy je ich mieszkańcom i poddamy konsultacjom. Zaangażujemy lokalne społeczności w proces decyzyjny, dotyczący ich najbliższego otoczenia. Naszym celem jest poprawa komunikacji autobusowej z Policami, poprzez zwiększenie częstotliwości kursów na linii samorządowej oraz poprawę jakości dróg i oświetlenia.

Naszym celem jest przystąpienie z nową energią i z otwartymi umysłami do rozwiązywania istniejących problemów i planowania wspólnej przyszłości.

Oferujemy naszą wiedzę, doświadczenie i nasz zapał. Wszyscy chcemy by nasze dzieci miały lepiej niż my, trochę lżej i radośniej.



Chcemy, by nie musiały wyjeżdżać do innych miast czy państw.
Chcemy, by tutaj widziały swoją przyszłość, by dziadkowie i rodzice mogli patrzeć jak rosną, pracują, wychowują swoje dzieci i tak po prostu stają się dobrymi, szczęśliwymi ludźmi.

**JEŻELI PROJEKT POLICE UZYSKA WASZE POPARCIE,
W PIERWSZYM ROKU NOWEJ KADENCJI SAMORZĄDOWEJ:**

1. Przedstawimy Państwu analizę sytuacji, w jakiej znajduje się nasza gmina oraz program ewentualnej naprawy, który powstanie w oparciu o konsultacje społeczne. Wasz głos jest dla nas najważniejszy.
2. Wykształcimy nowy model systemu komunikacji z mieszkańcami, organizacjami społecznymi i przedsiębiorcami. Dyżury dostępności to nasza propozycja.
3. Przeanalizujemy procedury działań administracji publicznej z perspektywy realizacji celów strategicznych Gminy w celu pozyskania dofinansowania zewnętrznego.
4. Podniesiemy poziom świadczonych usług publicznych poprzez wypracowanie odpowiednich standardów, ocenę kosztów i poprawę efektywności.
5. Wypracujemy nową, realną Strategię Rozwoju dla naszej Gminy i mieszkańców.
6. Stworzymy lepszy klimat dla przedsiębiorców i nowych miejsc pracy.

Naszą kadencję przeznaczymy na rozwiązanie najpilniejszych problemów społecznych, uporządkowanie istniejącego stanu zasobów gminnych i zwiększenie puli środków na przyszłe inwestycje.

Drogi, uporządkowanie przestrzeni publicznej, zasoby mieszkaniowe, mali, średni przedsiębiorcy - **to pilne i palące problemy Polic.**

Szanowni Państwo,

Z oczywistych powodów nie da się wypisać wszystkich zagadnień i aspektów życia w naszej gminie w jednym programie. Każdy z przedstawionych punktów wymaga pogłębienia, a ich realizacja stwarza kolejne możliwości. Pamiętajmy jednak, że realizacja programów wymaga wiarygodności i udowodnienia własną postawą przez lata, że ma się stabilną i silną wolę naprawy naszego otoczenia. Wymaga dowodu, że drobne przeciwności losu nie sprowadza nas z tej drogi.

Gwarantuję Państwu, że ludzie którymi się otaczam kierują się wysoką etyką i wolą czynienia naszych Polic wspianialszymi. Obiecuję, że nie będę miał oporu przed piętnowaniem interesowności i prywaty. Tak rozumiem służbę publiczną dla Was i tego oczekuję od ludzi wokół siebie.

Jesteśmy apolityczni, to znaczy stawiamy interes Polic i Policzan ponad interesy partyjne. Deklarujemy współpracę z każdym, kto chce pomagać nam w realizacji wspólnej sprawy która nazywa się My Police.

Wiecie, że nie mam w zwyczaju prosić o więcej niż konieczne, ale dziś proszę Was: wesprzyjcie nas, postawcie na zmiany i uwierzcie w siebie. Uwierzcie, że Wasz głos wiele znaczy.

Głosujcie na KW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego

Krystian Kowalewski



Police stać na więcej!



PROJEKT POLICE

KANDYDAT NA BURMISTRZA

**Krystian
Kowalewski**

Sfinansowano przez:
KWW Projekt Police Krystiana Kowalewskiego

Police stać na więcej!

www.projektpolice.pl